Rok XII Wyd. B. Katowice, wtorek dnia 23-go marca 1937 roku Nr. 82
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena egzemplarza 10 groszy

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nacz.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rękopisów nie zwraca się.

Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 303.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

Reprezentacje: Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-38. Bielsko: Nad Niprem 2. Tel. 36-57. Lubliniec, Ogrodowa 3. Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485. Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.

Abonament z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową miesięcznie 2 zł 50 gr. Przyjmują: Administracja, Reprezentacje, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 łam — 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1.00, w tekście zł. 0,80, nekrologi do 100 m/m — zł. 40,00, 100—200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0,60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0,80. — Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 łam — 56 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0.20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonjalne zł 0,30).

Odprężenie w sytuacji na kopalni „Giesche"

Strajkujący przerwali głodówkę — Dziś ma się odbyć ponowna konferencja u Pana Wojewody Grażyńskiego

KATOWICE. W związku ze strajkiem okupacyjnym na kopalni „Giesche" odbyła się wczoraj w województwie pod przewodnictwem Pana Wojewody dra Grażyńskiego konferencja z przedstawicielami związków zawodowych. W wyniku konferencji przedstawiciele trzech związków zawodowych wyjechali na teren kopalni celem przeprowadzenia pertraktacyj z komitetem strajkowym i radą zakładową. Rozmowy trwały przez kilka godzin przy udziale naczelnika gminy Janów. Do ostatecznego porozumienia na razie jeszcze nie doszło, gdyż przedstawiciele związków zawodowych pragną jeszcze omówić pewne szczegóły z Wojewodą Grażyńskim na konferencji dzisiaj przed południem.

W każdym razie wynikiem tej interwencji jest fakt, że strajkujący uchwalili przerwać głodówkę na dwa dni, a naczelnik gminy przesłał im 3000 porcyj herbaty oraz bułki i masło, które przyjęli. Jest to niewątpliwym dowodem, że po uzgodnieniu ostatecznych zagadnień na konferencji u P. Wojewody Grażyńskiego, można oczekiwać rychłej likwidacji strajku okupacyjnego na kopalni „Giesche".

Pogoda na wtorek

Zachmurzenie zmienne naogół duże z przelotnymi opadami. W dalszym ciągu chłodno (noce miejscami przymrozki — w górach mroźno). Umiarkowane, chwilami jeszcze dość silne i porywiste wiatry północno - zachodnie i zachodnie.

Zamieszki w Palestynie

JEROZOLIMA. Na skutek surowych zarządzeń policyjnych nastąpiło pewne uspokojenie. Jedynie na granicy syryjskiej miało miejsce starcie, które spowodowało dwie ofiary ludzkie a także dokonano zamachu na samochód w Tyberiadzie, ciężko raniąc szofera. Wysoki komisarz brytyjski wyjechał na 3-dniowy objazd Galilei. Władze brytyjskie są bardzo zadowolone, że Arabowie mają zamiar wydać odezwę, nawołującą do spokoju. Władze brytyjskie ułaskawiły 6-ciu z pośród siedmiu skazanych na śmierć za udział w zeszłorocznych rozruchach. Kara śmierci została zamieniona na bezterminowe więzienie.

Prawda o uchwałach Okręgowej Rady Zawodowej ZZZ. na Śląsku

Niektóre pisma doniosły o odbyciu się w ub. sobotę 20 marca br. posiedzenia Rady Okręgowej ZZZ. na Śląsku. Jedno z pism podaje nawet jedną z rezolucyj uchwalonych na wspomnianym posiedzeniu. W związku z tym na podstawie dokładnych informacyj stwierdzamy, że rezolucja ogłoszona przez „Express Ilustrowany" powstała w wyniku wprowadzenia w błąd zebranych na Radzie Okręgowej. Istotnym zaś wyrazem przekonań zebranych na Radzie Okręgowej była druga uchwalona niemal jednomyślnie rezolucja zatajona przez sfery, solidaryzujące się z centralą warszawską ZZZ. Rezolucja ta, pokrywająca się niemal w całości z rezolucjami uchwalonymi na niedzielnym zjeździe ZZZ. pracowników umysłowych i zjeździe delegatów Związku górników ZZZ. w Rybniku brzmi następująco:

1. Z. Z. Z. został stworzony na Śląsku wysiłkiem tych uczestników walk o niepodległość, którzy swego czasu walczyli o wolność ziemi śląskiej na podstawie haseł Marszałka Piłsudskiego, a w wolnej Polsce postanowili pracować w myśl jego ideologii, wielkiego Wodza narodowego. **Dzisiej przez spadkobiercę idei Piłsudskiego Marszałka Śmigłego-Rydza rzucone zostało hasło dźwigania Polski wzwyż i wzmocnienia obronności kraju na zasadzie zespolenia wysiłkr wszystkich Polaków. Wierni dotychczasowemu stanowisku ideowemu, deklarujemy, że robotnicy zrzeszeni w śląskich oddziałach ZZZ. pójdą zwarcie i będą walczyć o urzeczywistenienie tych haseł.**

Stojąc na gruncie walki o udział mas robotniczych i odpowiednią ich rolę w całości naszego życia narodowego i państwowego, równocześnie oświadczamy, że chcemy to przeprowadzić na gruncie czysto narodowym, odrzucając wszelkie kombinacje międzynarodowe i doktryny, nie mające nic wspólnego z polskim duchem i interesami narodu i Państwa. I dlatego potępiamy

a) **podejmowane ze strony niektórych kierowników ZZZ. próby ustalania wspólnej linii programowej z PPPS.,**

b) **przyjmowanie odznak zewnętrznych, zalecanych przez partię komunistyczną, jak podnoszenie pięści do góry lub zalecone również przez partię komunistyczną wysyłanie pozdrowień do Hiszpanii,**

c) **przyjęcie pieśni Czerwonego Sztandaru, Hymnu oficjalnego Polskiej Partii Socjalistycznej, za pieśń ZZZ.**

Zarówno forma jak i treść artykułów Frontu Robotniczego i Głosu Powszechnego nie odpowiada zupełnie ani psychicznemu ani ideowemu nastawieniu śląskich mas robotniczych, które chcą się w sposób stanowczy **odciąć od tego wszystkiego, co pachnie komunizmem; odcięcie to chcą widzieć w organach oficjalnych Związku. Dlatego żądają wstrzymania finansowania ze strony Związku tych pism, a natomiast stworzenie dla Śląskiego Okręgu Śląskiego pisma, któreby odpowiadało psychice tutejszych mas robotniczych, oraz ich ideowem nastawieniom.**

Spełnienie swych postulatów widzą zebrani tylko na drodze ustąpienia z Zarządu Okręgu Śląskiego i powiatowych organizacyj tych jednostek, które wprowadzały do Związku chaos organizacyjny i ideowy".

Położenie w przemyśle samochodowym

NOWY JORK. Zdaniem „New Jork Times" sytuacja wytworzona na skutek konfliktów społecznych w przemyśle samochodowym jest o wiele poważniejsza, niż się naogół sądzi. W poniedziałek porzuca pracę 100 tys. robotników, z czego 65 tys. przypada na zakłady Chrysslera.

Sensacyjne wyjaśnienie katastrofy w New London

PARYŻ. Havas donosi z New London: Komisja śledcza, badająca przyczyny wybuchu w szkole, wysłuchała sensacyjnego zeznania technika Clarka. Clark pracuje w wielkim towarzystwie naftowym i oświadczył, że architekci, którzy zakładali centralne ogrzewanie w szkole, przeprowadzili bez wiedzy towarzystwa naftowego połączenie pomiędzy rezerwuarem szkolnym a rurami, służącymi do odprowadzania gazów po wierceniach. Clark wyjaśnił, że jest to bardzo często praktykowane w okolicach, gdzie wydobywa się naftę i w ten sposób za darmo opala się domy gazem. O fakcie tym Clark dowiedział się dopiero w czwartek. Towarzystwo naftowe wysłało inżyniera, aby zbadał sprawę. Inżynier ten wykrył nowe odgałęzienie przewodu gazowego, założone mniej więcej dwa miesiące przed tym. Połączenie przecięto, lecz mimo to musiała się zebrać w rezerwuarze szkolnym nadmierna ilość gazu, co spowodowało wybuch. Ponieważ tego rodzaju praktyki są w tej okolicy na porządku dziennym, ludność obawia się nowych katastrof.

Czy Rzesza zerwie konkordat z Watykanem?

BERLIN. Odpowiedź na encyklikę papieską nie dała na siebie długo czekać. W partyjnym organie urzędowym „Voelkischer Beobachter" pojawił się artykuł redakcyjny p. t. „Obowiązek wierności dla konkordatu z Rzeszą". Powołując się na konkordat podpisany 29 lipca 1933 r. między rządem Rzeszy a Stolicą Apostolską, autor wymienia te artykuły, które w jego pojęciu straciły aktualność, a których interpretacja stanowi przedmiot sporu między Watykanem a Berlinem.

Wymienia się więc artykuł 1 (o uznaniu wolności religii katolickiej i prawo samostanowienia kościoła o swoich sprawach w obrębie ogólnych ustaw niemieckich), art. 4 (gwarantuje on wolność korespondencji i ogłaszania komunikatów o życiu kościelnym), art. art. 15 . 25 (poręczają one istnienie i nieskrępowaną działalność zakonów i kongregacyj religijnych łącznie z przysługującym im prawem wolnego nauczania), art. art. 31 i 32 (gwarantują one wolną działalność katolickich organizacji dobroczynnych, kulturalnych i religijnych, zabraniając jedynie duchownym katolickim należeina do stronnictw politycznych).

Utrzymując, że artykuły te są przedawnione, dziennik twierdzi dalej, że konkordat staje się dla państwa układem nie do zniesienia, skoro postanowienia te, według dotychczasowych doświadczeń, dają możność „zagrożenia dobra państwa na wewnątrz i na zewnątrz".

Dalej autor podkreśla, że szereg wysokich niemieckich „urzędników kościelnych" odważa się przypominać państwu obecnie jego zobowiązania, wynikające z konkordatu, a przecież „układ ze Stolicą Apostolską może być zmieniony".

Kategoryczne sformułowanie stanowiska wobec konkordatu przez organ urzędowy pozwala przewidywać, iż w najbliższym czasie nastąpi rewizja lub wypowiedzenie zawartego przed 4 laty konkordatu.

Zawiadamiamy

naszych Szanownych Klientów, że ogłoszenia do

NUMERU WIELKANOCNEGO

przyjmujemy do dnia 26 marca b. r. godziny 12-tej

Administracja / Dział Ogłoszeń

Senat wnbet sprawy skrocenia czaso pracy

Ustawa o rozjemstwie przymusowym w przemyśle również przyjęta

WARSZAWA (tel. wł). Na porządku dziennym wczorajszego plenarnego posiedzenia Senatu znalazła się m. in. sprawa skrócenia czasu pracy w górnictwie. Projekt ustawy referował senator Malinowski, który w dłuższym przemówieniu wykazał konieczność skrócenia czasu pracy w górnictwie ze względu na wyniszczanie fizyczne górnika przez nadmierną pracę. Senator Malinowski omówił z kolei wnioski, które zgłosił na komisji, a z których jeden dotyczący ścisłego określenia czasu pracy do 6 godzin dziennie w miarę przygotowywania się przedsiębiorstw do nowych warunków został przez komisję odrzucony, druga zaś poprawka, dodająca przepis do ustawy, że zmniejszenie godzin dziennej pracy nie może za sobą pociągnąć obniżki zarobków, została przez komisję przyjęta i włączona do tekstu ustawy, którą w dniu wczorajszym Senat rozpatrywał na swym plenarnym posiedzeniu. Stanowisko przemysłowców przedstawił senator Karszo-Siedlecki, wypowiadając się przeciwko skróceniu czasu pracy w górnictwie, poczem

SENATOR GRAJEK

przedstawił w dłuższym przemówieniu historię pracy i zarobków górników. Międzynarodowa konferencja pracy opracowała konwencję węglową w tej sprawie, która jednak nie została ratyfikowana przez szereg państw. Mimo nieratyfikowania Włochy, Francja i Czechosłowacja skróciły u siebie czas pracy w górnictwie. Senator Grajek domagał się, aby i Polska nie pozostała pod tym względem na końcu. Głównym argumentem senatora Grajka dla skrócenia czasu pracy jest przeciążenie rynku pracy ogromną ilością bezrobotnych. **Zbijając argumenty wielkiego przemysłu senator Grajek stwierdza, że na całym szeregu rynków Polska zostaje pobita dlatego, że posiadając najniższe płace ma najniższą konsumpcję i z tego powodu nie może importować towarów obcych, a nie mogąc importować — nie może eksportować swoich.**

Na zakończenie senator Grajek podkreślił, że górnicy domagają się skrócenia czasu pracy do sześciu godzin dziennie bez obniżki płac. Skrócenie dnia pracy wpłynie po przez zmniejszenie bezrobocia i wzrost konsumpcji na podniesienie gospodarcze kraju. Górnicy żądają ponadto wyraźnego ustalenia w ustawie, że dzień pracy w górnictwie skraca się do sześciu godzin i skłonni są do rozpoczęcia walki o ten postulat.

W głosowaniu Senat przyjął ustawę o skróceniu czasu pracy w górnictwie w brzmieniu przedłożonym przez komisję senacką, za wyjątkiem poprawki, która postanawiała, że skrócenie czasu pracy nie może wpłynąć na obniżkę zarobków. — Poprawka ta przepadła 3-ma głosami większości.

Ponadto Senat przyjął w głosowaniu bez dyskusji ustawę o rozjemstwie przymusowym w przemyśle.

Senat za utrzymaniem sądów przysięgłych

WARSZAWA (tel. wł.). Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Senat odesłał z powrotem do komisji rządowy projekt ustawy o zniesieniu sądów przysięgłych. Stanowisko komisji referował senator Staniewicz, który zaznaczył na wstępie, iż nie widzi żadnych korzyści państwa w zniesieniu dotychczasowego stanu rzeczy, wprowadzonym dekretami z 1928 roku. Senator Staniewicz podkreślił, że na wszystkich dekretach, wprowadzających w 1928 roku nowy ustrój sądownictwa, a respektujących sądy przysięgłych, widnieje podpis Wielkiego Budowniczego Polski odrodzonej, co jest dostatecznym dowodem, że sądy te nie są obce duchowi polskiemu, lecz wypływają z myśli Wielkiego Marszałka.

Senacka komisja prawnicza stanęła na stanowisku wprowadzenia sądów przysięgłych stopniowo na obszarze całego Państwa, a tymczasowo utrzymanie ich na terenie Małopolski.

Przeciwko sądom przysięgłych wypowiedział się m. in. senator Terlikowski, który twierdził, jakoby sprawa sądów przysięgłych była sprawą polityczną i senatorka Jaroszewiczowa, która oświadczyła coprawda, że głosować będzie za zniesieniem sądów przysięgłych, gdyby jednak Senat uchwalił utrzymanie tej instytucji — zastrzega sobie zgłoszenie rezolucji, domagającej się wprowadzenia kobiet do sądów przysięgłych.

Również przeciwko sądom przysięgłych wypowiedział się senator Sieroszewski, który wyraził opinię, że sądy przysięgłych powinny być zniesione, a sumy przeznaczone na ich prowadzenie winny być użyte na poprawę bytu sędziów państwowych.

WIĘKSZOŚĆ SENATORÓW WYPOWIADAŁA SIĘ JEDNAK ZA UTRZYMANIEM SĄDÓW PRZYSIĘGŁYCH popierając referenta senatora Staniewicza.

Z gorącą obroną sądów przysięgłych wystąpił m. in. senator Radziwiłł, który wyraził opinię, że ich zniesienie przyczyniło by się do rozdźwięku między społeczeństwem a czynnikami rządzącymi. W Polsce jest rzeczą nader ważną, aby nie eliminować wpływów społeczeństwa z bardzo zasadniczych zagadnień. Sądy przysięgłych nie były zdobyczą na rządach zaborczych, ale są zdobyczą odniesioną w pewnym okresie przez demokrację na rządach. Na koniec sen. Radziwiłł twierdził, że olbrzymia większość społeczeństwa polskiego wypowiada się za utrzymaniem sądów przysięgłych i domaga się, aby nie przesądzać obecnie tej sprawy, tylko wprowadzić taką modyfikację, która pozwoli Ministrowi wprowadzić sądy przysięgłych w całej Polsce w chwili, kiedy Rząd nabierze przekonania, że stosunki polityczne nie stoją temu na przeszkodzie.

W obronie sądów przysięgłych wystąpiła również senatorka Macieszyna, stwierdzając, że wiążą one obywatela ściśle z wymiarem sprawiedliwości, a przede wszystkim z Państwem.

Senator Jagrym Maleszewski wypowiedział się również przeciwko ustawie, jednakże wypowiedział się nie jako zwolennik sądów przysięgłych, lecz tylko jako zwolennik sądów ławniczych. Senator Maleszewski wniósł wniosek formalny, aby projekt ustawy przesłać z powrotem do komisji.

W głosowaniu przyjęto wniosek senatora Maleszewskiego odesłania sprawy do komisji znaczną większością głosów. Wynik głosowania powitał Senat oklaskami.

Marszałek Śmigły-Rydz w Senacie

WARSZAWA. Podczas poniedziałkowych popołudniowych obrad Senatu, do gmachu Senatu przybył o godz. 18 Marszałek Polski Śmigły-Rydz, który sprowadzony został przez marszałka Prystora do loży Pana Prezydenta RP. Pan Marszałek Śmigły-Rydz w towarzystwie Marszałka Prystora przysłuchiwał się z zainteresowaniem obradom, które toczyły się właśnie nad projektem ustawy o skracaniu czasu pracy w górnictwie węglowym. W chwili przybycia Pana Marszałka na salę na trybunie przemawiał w dyskusji sen. Karszo-Siedlecki.

Po zakończeniu przemówienia na okrzyk jednego z senatorów „Niech żyje Marszałek Śmigły-Rydz" wszyscy obecni na sali obrad senatorowie oraz członkowie Rządu powstali z miejsc i zgotowali Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi żywą i serdeczną owację.

Marszałek Śmigły-Rydz pozostał w loży Prezydenta RP, aż do godz. 19-ej, tj. do przerwy, zarządzonej w obradach do godz. 21-ej.

INSTYTUT JOZEFA PIŁSUDSKIEGO

Poświęcony Badaniu Najnowszej Historii Polski

Warszawa, Al. Ujazdowskie 1. Tel. 710-36.

zawiadamia

o całkowitym wyczerpaniu nakładu (200 000 tomów) wydawnictwa „Pisma Zbiorowe Józefa Piłsudskiego" i o przedłużeniu subskrypcji do dnia 10 kwietnia rb.

Prenumeratę na dotychczasowych warunkach (30 zł za 10 tomów, płatne w ratach miesięcznych) można zgłaszać tylko do dnia 10 kwietnia, bądź bezpośrednio w Instytucie Piłsudskiego, przesyłając załączony niżej kupon bądź w którejkolwiek księgarni. Od dnia dzisiejszego do 10 kwietnia wszystkie księgarnie w całej Polsce przyjmują bezinteresownie prenumeratę wydawnictwa

Wyciąć, wypełnić, przesłać pocztą za 5 gr.

Niniejszym kupuję komplet 10-tomowego wydawnictwa p. t. „Pisma Zbiorowe Józefa Piłsudskiego", w cenie 30 zł, płatnej w ratach, a mianowicie: 6 zł w dniu 1 maja przy odbiorze od listonosza łącznie I i II tomów, następnie zaś co miesiąc 3 zł, przy odbiorze od listonosza każdego z pozostałych ośmiu tomów.

Imię i nazwisko _____

Dokładny adres _____

Podpis _____

Zamówienie księgarskie DRUK

Znaczek pocztowy 5 gr

Instytut

Józefa Piłsudskiego

w WARSZAWIE

Al. Ujazdowskie 1

Uwaga dobre gospodynie

O znaczeniu odżywczym soczystych, jałskich pomarańczy, bogatych w nieocenione witaminy, przekonały się już szerokie rzesze konsumentów. Ze względu na ich wybitne właściwości odżywcze, zalecane są przez lekarzy dla rekonwalescentów, a troskliwe matki zaliczyły sok z jałskiej pomarańczy do codziennego jadłospisu swych milusińskich. Obecnie zwracamy specjalną uwagę Pań Gospodyń na bogate zastosowanie pomarańcz w gospodarstwie domowym. Są one nieocenione jako konfitury, dżemy, a skórka ich usmarzona w cukrze, jest świetnym przysmakiem zarówno dla dorosłych jak i dla dzieci. Wykorzystajmy obecny okres tanich, soczystych pomarańcz jałskich i zaopatrzmy zawczasu nasze spiżarnie w doskonałe specjały z nich sporządzone. (o)

Z frontów hiszpańskich

MADRYT. Rada obrony Madrytu komunikuje, że na odcinku Guadalajara operacje wojsk rządowych mają przebieg pomyślny. — Ofensywa odbywa się normalnie. Z rana wojska rządowe na skutek udatnego manewru zajęły m. Valdemoso de Tajuna, biorąc do niewoli 61 Włochów oraz wiele materiału wojennego i żywności.

PARYŻ. Havasa donosi z Madrytu: Główne operacje wojsk rządowych toczyły się w północnej części płaskowzgórza pomiędzy miejscowościami Brihuega i Cifuentes. Powstańcy zgromadzili poważne siły w trójkącie Yela, Masegoso i Cogollor. Wojska rządowe, nacierając trzema kolumnami na te miejscowości przy poparciu czołgów, opanowały je, biorąc w Cogollor 74 jeńców narodowości włoskiej. Wedle źródeł rządowych, na szosie aragońskiej poddało się wojskom rządowym 60-ciu Włochów. W ciągu niedzieli wojska rządowe posunęły się naprzód ok. 7 klm.

*

BILBAO. Dowództwo rządowej armii północnej komunikuje, że na odcinku Oviedo trwa intensywny ogień karabinów maszynowych. Na odcinku Escamplero artyleria rządowa zadała powstańcom poważne straty. Na odcinku Euzkadi artyleria rządowa bombardowała skutecznie stanowiska powstańców pod Santa Barbara i San Cristobal, rozpraszając koncentrację przeciwnika pod Campa de Arate.

Baskijska rada obrony komunikuje, że na odcinku Eibar moździerze bombardowały skutecznie pozycje powstańcze. Na odcinkach Elorio i Elgueta trwa kanonada artyleryjska, podobnie jak na odcinkach Ochandiano, Aramayona i Mecoleta. Moździerze bombardowały pozycje powstańcze pod Latachiki i Izuzqueta. Na odcinku Escoriada powstańcy ponieśli ciężkie straty. Na froncie Burgos trwa ożywiony ogień moździerzy i karabinów maszynowych. Artyleria skutecznie bombardowała stanowiska powstańców pod Uzquiano i Uasa.

Posłowie Sejmu Śląskiego przystąpili do O. Z. N.

KATOWICE. W poniedziałek dnia 22 bm. odbyło się w Katowicach zebranie zespołu posłów Sejmu Śląskiego, celem zajęcia stanowiska w stosunku do nowo-tworzonego Obozu Zjednoczenia Narodowego. Po naradach obecni posłowie zespołu zadeklarowali się za przystąpieniem do Obozu Zjednoczenia Narodowego, za wyjątkiem posła Michalskiego.

DOBRY PAPIEROS wybitnie PRIMA AIDA

300 budynków spłonęło w miasteczku rumuńskim

BUKARESZT. W Boldu około 200 klm. od Bukaresztu, wybuchł pożar i z powodu silnego wiatru rozszerzył się gwałtownie. Spłonęło około 300 budynków. Jak wynika z dotychczasowych wiadomości, zginęło w płomieniach dwoje dzieci. Szkody materialne są bardzo znaczne. Do Boldu zjechały straże ogniowe z pobliskich miejscowości. Akcja ratunkowa trwa.

BUKARESZT. Większa część m. Boldu (Mołdawia) spłonęła. Straże ogniowe w miejscowości okolicznych oraz oddziały wojskowe nie mogąc ugasić ognia, ograniczają się do jego zlokalizowania, aby uratować resztę miasteczka. W miasteczku panuje panika nie do opisania. Straty są bardzo duże. Zginęło wiele bydła. Ilość ofiar ludzkich nie jest jeszcze narazie znana.

Jeżeli rozumiesz i doceniasz interes narodowy,

żądaj obsługi w sklepach i warsztatach wyłącznie w języku ilm

Wiadomości z za Olzy

MOR. OSTRAWA. Poseł polski do parlamentu czesko-słowackiego dr Leon Wolf wniósł na ręce ministra spraw wewnętrznych w Pradze interpelację w sprawie drakońskich metod urzędów czeskich w stosunku do ludności polskiej.

W interpelacji tej przytacza poseł Wolf następujący wypadek:: Emerytowany górnik polski z Karwiny, Adolf Liberda, ukarany został grzywną w wysokości 80 koron za to, że w maju ub. r. opowiadał towarzyszom, że z Czechosłowacji wydalono znowu 50 Polaków, którzy przez długie lata przebywali w Karwinie. W kilka tygodni po uiszczeniu grzywny, Liberda wezwany został przez powiatowy komisariat policyjny w Karwinie do odsiedzenia za to samo przestępstwo kary 14 dni więzienia. Pomimo, iż natychmiast wniósł przeciwko temu wymiarowi kary apelację, urząd krajowy w Bernie drugą tę karę całkowicie zatwierdzi. Interpelację w tej sprawie podpisało 20 posłów.

* * *

MOR. OSTRAWA. Organ socjalistów polskich w Czechosłowacji „Robotnik Śląski" donosi, iż w Karwinie zamordowany został górnik polski Jan Malik członek Mac. Szkolnej i sekcji polskiej Zw. górników. Sprawcą morderstwa jest członek czeskich organizacyj szowinistycznych, Foltyn, który został aresztowany. Wypadek ten wywołał wśród ludności polskiej na Śląsku Cieszyńskim przygnębiające wrażenie.

Wystawa Jubileuszowa Wojciecha Kossaka

W niedzielę, 21 III br. otwarta została w Katowicach wystawa 60-cio letniej pracy artystycznej Wojciecha Kossaka. Wystawa jest obliczona na 3 miesiące i objeżdża ośrodki kulturalne kraju. Daje

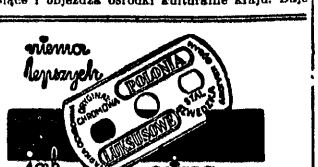

duży przegląd twórczości mistrza przez cały ciąg jego działalności, bo mamy przed oczyma obrazy od portretu własnego z r. 1878, poprzez szereg wielkich i sławnych dzieł, aż po dziś dzień.

Widzimy wyraźnie rozwój sztuki malarskiej Kossaka. Wprawdzie możemy stwierdzić, że w parze z żywiołowym talentem idzie od samego początku skończona umiejętność — umiejętność nie tylko nabyta, ale i oddziedziczona po znakomitym ojcu, tak wrodzona, tak organiczna, jak śpiew u ptaka. Kossakowi maluje się samo: Kossek nie zna nigdy śladu wątpliwości; oko wiedzie rękę z apodyktyczną pewnością i oczywistością. Niemniej właśnie.... widać rozwój barwności obrazu. Bo popatrzmy np. na „Krwawą Niedzielę z r. 1905 Jak tam lśni się zimne światło, — i jak przeźroczysty jest cień, jak przejrzysta jest przestrzeń!! A to znaczy, że obraz namalowany jest czystymi barwami, że ma i ton bezbarwny i w tym tonie nie ma dysharmonij. I porównajmy z czymś z obrazów najnowszych: o ile ten obraz nowy jest barwniejszy, mimo, że zachowuje tę samą przejrzystość!! Widać więc na tem zestawieniu, że mistrz posunął się wraz z całą sztuką czasów ostatnich ku żywszej barwności.

Koloryt Kossaka nie idzie jednak zupełnie w parze z krasnością obrazów nowoczesną. To inny świat, — inne ma więc prawa. Dziś barwność jest sztuką samą dla siebie, — obrazy tworzy się niemal dla gry odcieni wyłącznie, — obrazy to nie wiele więcej, niż barwne powierzchnie. Kossak jest realistą, maluje świat rzeczywisty, na sposób rzeczywisty, — i tak to trzeba przyjąć chcąc doznać wrażeń artystycznych tych, które są przez autora podane.

A ile tam wrażeń artystycznych czysto malarskich! Tak — z jednej strony — trzeba patrzeć na dzieła Kossaka, jak się słucha śpiewaka: co tam uroków czysto głosowych, w odcieniach, — a tu też, i w pociągnięciach pendzla zawsze wirtuozowskich, w zestawieniach. Ale nadto ze strony drugiej: ileż u śpiewaka interpretacji fraz wzruszeniowych, ileż tu przetopionego na plamy barwne pierwiastka emocjonalnego, o wysoko ludzkiej skali. Ta cała gama dzikiego okrucieństwa kozackiego, ujęta w wyobrażenie wzrokowe i dla wzroku zagrana! Ta gama przestrachu, wiary itd. po stronie drugiej! Albo ta świeża młodzieńczość, ochota i zapał naszych żołnierzyków! Cały duży świat epizodów emocjonalnych przesianych przez oko malarskie. To jest malarstwo! Nie jedyne, ale malarstwo także i to wysokiej klasy: mówię to wobec rozwrzeszczanej dziś jednostronności.

Utarło się określenie, niemal już przysłowiowe, o Kossaku jako bataliście i malarzu koni. To określenie jest niewątpliwie uzasadnione. Nie można sobie wyobrazić większego mistrza w tym kierunku. I wystawa obecna okazuje to we wystarczającej mierze. Ale — może przypadkiem — od stania nam obecna wystawa Kossaka jako portrecistę: jest portretów 20. Ale jest ich ponadto mnóstwo w obrazach innych, np. w „Dzień Święta Kawalerii" — ileż tam jest doskonałych portretów. od pierwszoplanowych aż do zupełnie miniaturowych w dalekim.... niemal jedną plamką zrobionych! Warto działowi portretowemu poświęcić szczególną uwagę: protretowi męskiemu tak pełnemu charakterystyki i portretowi damskiemu tak pełnemu uroku!

Trudno tu robić przegląd zalet tych wszystkich portretów i tych wszystkich dzieł. Faktem jest, że Kossak jest malarzem wręcz zjawiskowym i że nie rychło będzie sposobność znów zobaczyć taką jego kolekcję.

Wystawa jest i bardzo dobrze, i z doświadczeniem i smakiem zaaranżowana. Oczywiście warunki lokalu (u dołu) są raczej ujemne — a już dzień otwarcia atmosferycznie niedopisał ogromnie szarem swem światłem.

Bronisław Olszewski.

NA ŚWIĘTA

DO PULSA

KREMU DO GOLENIA

MYDŁA DO GOLENIA

I KREMU „RAMON"

DODAJEMY ZNAKOMITY NOŻYK DO GOLENIA

„GROM"

WE WSZYSTKICH DROGERIACH I PERFUMERIACH

6943

Do wszystkich Polaków!

Apel — orędzie Pana Prezydenta Rzplitej

Przemówienie Pana Prezydenta Rzplitej, wygłoszone ku czci Józefa Piłsudskiego w dniu 19 marca, które omawialiśmy już w numerze niedzielnym,

JEST APELEM DO NARODU, JEST WEZWANIEM DO KONSOLIDACJI.

— „Hasło ugruntowania niepodległości — mówił do wszystkich Polaków P. Prezydent — jest równie wielkie, a wszystkie inne w obecnej chwili są względnie małe, bardzo małe, Temu naczelnemu hasłu wszystkie inne należy bezwzględnie podporządkować".

Jest to rozwinięcie myśli Józefa Piłsudskiego, że „swoboda, jeżeli ma dać siłę, musi jednoczyć, musi łączyć, musi umieć godzić sprzeczności".

Jest to zatem wyraźna i zdecydowana aprobata dla prac, podjętych w celu stworzenia w Polsce wielkiego Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Tak, a nie inaczej, musi dziś każdy Polak ocenić przemówienie Głowy Państwa, wypowiedziane w dzień imienin Wskrzesiciela Państwa — wypowiedziane w obecności Wodza Naczelnego, całego rządu, obu marszałków Sejmu i Senatu, najwybitniejszych dygnitarzy państwowych.

I jeśli dotychczas mieliśmy inicjatywę jednego z najdawniejszych i najzasłużeńszych bojowników o niepodległość, Adama Koca, podjętą jako odzew na hasło Wodza Naczelnego, by się jednoczyć w myśl wielkiego zadania obrony Polski i pociągnięcia Jej wyżej — to dziś, po mowie Głowy Państwa z 19 bm.

MAMY AKT UROCZYSTY, JEDNOCZĄCY DLA IDEI KONSOLIDACJI WSZYSTKIE W POLSCE DECYDUJĄCE CZYNNIKI: GŁOWĘ PAŃSTWA, WODZA NACZELNEGO, PRZEDSTAWICIELI WŁADZY WYKONAWCZEJ I USTAWODAWCZEJ.

Takie jest znaczenie tej historycznej enuncjacji z 19 bm. na Zamku i taką wymowa chwili, gdy przemawiającego do całego społeczeństwa Prezydenta Rzeczypospolitej otaczał zespół ,reprezentujący całe państwo w jego naczelnych przedstawicielach.

Znaczenie to podkreśla zresztą fakt, iż akt uroczysty na Zamku odbył się w dniu 19 marca, dla uczczenia Twórcy Niepodległości, — iż w swej mowie P. Prezydent Mościcki wyraźnie z wypowiedzi Józefa Piłsudskiego podkreślił takie ustępy, które uzasadniają konieczność konsolidacji.

Jest zatem nieprzerwana linia, wiodąca od działań i przemyśleń Twórcy Państwa, linia, która jasno się zaznacza po zgonie Józefa Piłsudskiego w haśle, rzuconym przez Jego ideowego następcę — haśle obrony Polski — linia, na którą wkracza obecnie Obóz Zjednoczenia.

Dzień 19 bm. wniósł zatem do naszej świadomości i orientacji bardzo ważkie momenty: związał dzieło konsolidacji z przeszłością, której najszlachetniejszym symbolem jest Józef Piłsudski — i związał w jedno kolisko wspólnego wysiłku wszystko, co w obecnej naszej rzeczywistości ma walor dla państwa i narodu: Głowę Państwa, Wodza naszej siły zbrojnej a zarazem ideowego następcę Zwycięzcy, rząd, parlament, — a więc zarówno władze wykonawcze, jak i reprezentujące siły społeczne w państwie.

DZIEŁO KONSOLIDACJI OTRZYMUJE JAK NAJSZERSZY FUNDAMENT, OTRZYMUJE ZARAZEM JAKBY LEGITYMACJĘ, PODPISANĄ PRZEZ WSZYSTKIE DZIAŁAJĄCE W POLSCE CZYNNIKI PAŃSTWOWE.

Od tej chwili rozpoczyna się więc wykonywanie programu, który P. Prezydent określił słowami:

— „Musimy struny psychiki milionów obywateli nastroić na harmonijny dźwięk i podporządkować wszystko najważniejszemu hasłu: hasłu ugruntowaia niepodległości".

Musimy z podjętego dzieła konsolidacji uczynić — by użyć określenia Głowy Państwa — „żywiołowe zjawisko".

Hasło zjednoczenia — powiedział P. Prezydent każdemu patriocie polskiemu — „zmusza nas do pracy we wszystkich kierunkach, we wszystkich dziedzinach, do pracy, której rezultaty nie tylko zapewnią nam naszą najdroższą zdobycz, ale doprowadzą do pełnego rozkwitu życia kulturalnego i gospodarczego naszego państwa".

O pracę dla uczestników walk o Niepodległość

Przedstawiciel ziemi śląskiej wobec doniosłości ustawy

Na sobotnim posiedzeniu Sejmu przyjęto jednomyślnie w drugim i trzecim czytaniu ustawę zapewniającą pracę uczestnikom walk o Niepodległość tj. odznaczonym Krzyżem i Medalem Niepodległości.

Według relacyj referenta komisyjnego, **ustawa gwarantuje im przy obsadzaniu stanowiska pierwszeństwo, ustala, że na 50 pracowników powinien być zatrudniony jeden ustnik lub uczestniczka walk o Niepodległość, nakłada na Urzędy Pośrednictwa Pracy obowiązek zatrudnienia przede wszystkim tej kategorii osób.**

Uczestnikom walk o Niepodległość, którzy ukończyli 55 lat lub utracili 50 proc. zdolność do pracy, wdowom i rodzinom zapewni się zaopatrzenie ze skarbu państwa, o ile są odznaczeni Krzyżem Niepodległości. Należy oczekiwać, że w miarę polepszenia się sytuacji finansowej, zniknie różnica czyniona w tym punkcie między odznaczonymi Krzyżem a odznaczonymi medalem.

W dyskusji jaka się rozwinęła nad tą sprawą **zabrał m. in. głos p. poseł Piechaczek ze Śląska, który omawiał zagadnienie pracy dla uczestników walk o Niepodległość w odniesieniu do stosunków na Śląsku.**

Poseł Piechaczek przypomniał, że w powstaniach śląskich brało udział około 40 tys. osób. Po ukończeniu trzeciego powstania liczne rzesze pozostały bez pracy. W r. 1924 został sprowokowany groźny strajk, po którego ukończeniu nie przyjęto do pracy biedniejszych powstańców, nie mieli oni innego wyjścia i musieli masowo emigrować do Francji i Belgii. Po przewrocie majowym sytuacja zmieniła się na naszą korzyść, ale przemysł. który nadal był w obcych rękach pozostał nam wrogi.

Tylko z wielkim trudem udało się naszym władzom z wojewodą Grażyńskim na czele uzyskać dla powstańców dostęp do pracy. W ostatnich latach emigranci wrócili przymusowo z Francji i Belgii i obecnie nie mogą znaleźć pracy. **Wobec 85 tysięcy robotników zajętych w przemyśle śląskim, bez szkody możnaby zatrudnić jeszcze 3000 robotników, którzy są w przeważnej części fachowcami i przedstawiają element niedostępny dla komunizmu.**

Dopóki jest na Śląsku obcy kapitał i są tam obce wpływy, zagadnienie pracy uczestników walk o niepodległość musi — zdaniem mówcy — być ustawowo załatwione. W chwili, gdy na Śląsk wkraczał gen. Szeptycki jeden z górników powiedział: Daliście nam ojczyznę — my wam za to wykujemy miecz i ulejemy kule". Dziś po uchwaleniu tej ustawy śląski górnik zawołał. **„Daliście nam pracę, my wam za to wykujemy miecz i ulejemy kule. (Oklaski).**

P. Wojewoda Pomorski objął protektorat nad Targami Gdyńskiemi

Zarząd Targów Gdyńskich otrzymał w tych dniach zawiadomienie, że Pan Wojewoda Pomorski zgodził się objąć protektorat nad tegorocznymi Targami Gdyńskiemi, które odbędą się w czasie od 20 czerwca do 4 lipca 1937. (o)

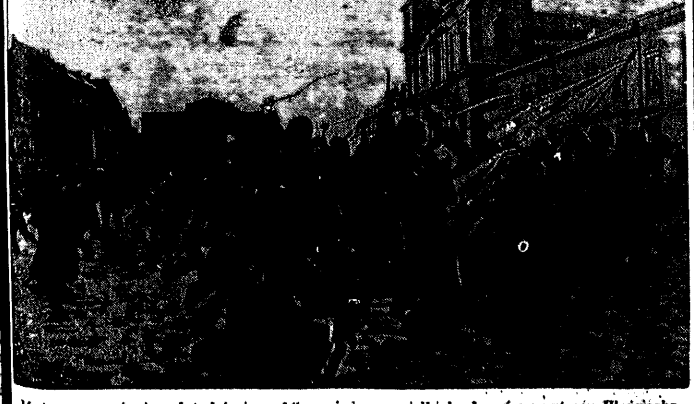

„Moje wspomnienia z lat dziecinnych" — jeden z wielkich obrazów wystawy Wojciecha Kossaka w Katowicach.

Tabela loterii

z dnia 22 marca

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

100 000 Zł na nr: 169961
10.000 Zł na nr: 164036
10.000 Zł na nr: 28838
5.000 Zł na nr: 27101 40824 120958
3.000 Zł na nr: 97807 124777 125357
1.000 Zł na nr: 473 19614 27567 119910 162051 167084

500 Zł na nr: 1413 19288 176139
400 Zł na nr: 9640 16306 19602 25373 36004 128228 129341 131281 159309 159482 172568 181722
250 Zł na nr: 12917 12961 13279 68392 72774 102234 121334 129926 159482 164036 165945 178194
200 Zł na nr: 13127 21507 30750 39233 67163 67358 67863 71568 80140 100014 107631 113288 118098 128012 141625 142722 142993 145623 148855 156320 157616 157699 159222 160046 165660 171392 176959 184834 185541

Wygrane po 150 zł

223 317 751 1391 2018 278 802 972 3240 4399 553 682 881 6347 8549 54 9012 638 718 10072 303 43 405 597 617 814 11147 11215 849 14066 319 545 19220 85 98 962 16755 58 17321 626 56 19159 20287 583 22691 23370 599 25306 473 524 73 753 27072 373 77 28165 29360 622 99 30846 31313 32216 33268 35132 68 236 621 807 957 36383 415 829 92 37081 745 38223 407 44 39525 891 40189 294 843 850 41719 42759 43698 791 877 44148 373 834 45187 550 57 621 46114 58 360 90 47288 888 984 48303 34 49070 244 50833 51069 368 515 982 83 52252 519 53278 54142 300 428 72 559 55080 772 58082 864 59190 60566 61117 927 62060 162 63271 64085 268 532 65703 14 66216 67250 417 73 580 704 68350 501 69526 678 957 70034 281 466 677 744 909 72582 726 73163 446 842 74447 97 569 812 76773 802 77283 78533 978 79529 691 836 80210 942 82291 378 965 83130 751 85090 362 87216 88644 89459 637 67 97 909 90010 572 91184 92128 93357 94440 683 95028 658 96048 132 737 97029 655 98058 258 99 696 99459 608 100008 747 886 101416 102387 750 103036 561 657 961 104064 583 668 94 99 105381 767 967 70 106235 48 107152 589 694 837 108015 487 109714 935 110422 42 111028 345 450 599 112204 590 113461 849 114075 78 115111 912 117026 606 118085 196 333 68 73 902 4 119511 120419 26 121926 123886 124317 940 125961 128861 129441 628 98 704 24 130754 131958 132088 319 23 131406 554 917 134449 550 138380 136883 923 138810 989 141472 591 742 142607 143289 620 831 144134 679 776 854 145535 709 817 146561 757 929 147813 14120 312 731 49 812 150658 151383 449 59 890 153154 565 734 154277 411 156571 157151 366 990 158421 983 160549 99 874 161552 162058 117 165245 559 166204 167122 627 975 169016 170769 859 172103 411 530 868 173053 394 174104 175946 176536 668 931 177493 512 835 178022 179207 379 88 180354 181664 913 182460 183961 184164 186089 760 810 187067 158 212 34 415 188118 698 189236 721 190132 237 191349 613 795 192306 194651 754 87 876

Wygrane po 50 zł

64 299 1348 618 54 2331 908 3029 163 383 471 589 4289 454 833 944 48 5078 478 501 6082 603 800 969 7033 209 8464 566 83 9002 13 885 648 958 11828 943 12651 830 13920 15448 625 40 907 68 16120 71 758 17235 438 636 18340 525 741 844 980 20613 51 939 21088 915 81 7 22307 446 23033 645 24134 310 689 25429 539 994 26293 582 710 824 27229 525 847 28072 794 29382 30020 882 31842 991 32022 254 362 583 621 861 33212 92 782 826 34523 53 698 996 35033 217 36125 258 607 37739 38367 869 957 39986 40716 41029 748 820 959 42019 162 200 446 820 975 43091 109 716 44076 80 741 929 45340 46096 377 542 47215 542 48307 50004 114 409 715 851 51097 386 630 86 52799 915 53660 54108 28 212 61 833 55940 56252 490 684 57415 64 58034 418 59139 310 406 671 60005 627 980 90 61212 595 775 62371 500 63284 631 64430 65115 829 945 66647 67764 68081 924 69065 416 789 70041 595 750 71142 316 87 72112 708 73543 734 74020 846 76376 885 77149 870 78213 325 76 576 989 79115 52 990 80020 411 737 981 81363 687 740 873 945 82090 330 882 83013 331 84508 85446 673 785 834 986 86761 87243 88496 89017 328 700 90010 457 921 91213 695 940 92039 617 747 54 93241 640 91 708 94398 442 811 53 987 95131 257 302 816 23 29 96038 276 563 336 794 123412 124079 125105 83 561 756 994 126258 127695 965 128538 129121 77 486 530 130119 59 638 833 924 94 102774 103460 528 604 962 104087 244 673 105129 218 515 106201 695 863 991 107056 109069 209 58 424 54 576 788 110140 835 67 112032 213 113071 897 900 115233 562 888 116404 88 771 117005 219 418 32 118033 127 461 72 909 28 119507 720 120100 408 879 121154 227 399 450 122202 336 794 122412 124079 125105 83 561 756 994 126258 127695 965 128538 129121 77 486 530 130615 51 789 131099 463 746 865 72 132059 574 133399 720 134087 303 28 994 135148 54 284 644 136376 83 455 137359 717 139742 54

140147 251 141579 839 143377 643 144041 110 145372 704 146302 532 936 147198 320 775 148077 264 508 993 149335 519 47 995 150767 983 151062 103 492 724 827 40 150978 84 538 916 153215 134175 334 623 803 155051 650 68 890 156254 867 157219 158536 159633

160627 804 161653 77 725 162077 253 163201 650 164318 806 165133 286 318 20 166969 167005 272 778 961 168230 373 79 869 169235 87 992

170263 424 649 731 41 171101 172282 783 940 174347 87 629 175964 400 57 724 176624 931 45 54 177178 796 901 178202 404 46 179197 239 667 804

180031 126 224 600 181716 84 865 99 994 182141 533 64 183140 82 91 184195 341 831 185498 186491 525 46 187249 188464 517 748 189532

191222 467 620 192350 193102 602 911 194796 808 987

III ciągnienie

Wygrane po zł 150

1252 894 2897 4223 320 39 559 606 937 5124 354 6146 293 9802

11264 698 15532 782 842 19854

20147 322 515 723 21303 676 770 22130 23414 899 27655 28346 481

30177 31324 760 33896 981 35783 36873 38587 39040 308

Główna wygrana II-giej klasy 38-ej Loterii

zł 100.000,- na Nr 169.961

padła w szczęśliwej kolekturze

KAFTALA

Katowice, ul. Dyrekcyjna 2

Chorzów I Bielsko

Poza tym w tejże klasie padły wygrane

zł 10.000,- na nr 8.947 **zł 10.000,-** na nr 58.271

zł 5.000,- na nr 52.146 **zł 5.000,-** na nr 120.058

i wiele innych

Kaftal to synonim szczęścia!

129001 126815 127463 128753 904 129641

131484 133015 338 565 712 134575 137363 98 138404 761

140165 246 869 141099 424 145693 962 146768 844 148080 599 672 901 149578

150667 151055 324 152306 990 153395 414 549 154468 155921 156096 157088 158162

160876 161100 162609 75 163139 299 453 91 164096 168024 388 714

170538 640 977 171020 146 96 448 559 82 172355 496 174642 795 810 96 175211 176175 359 508 32 602 946 177947 77 178260

180381 183856 188342

190158 208 497 683 191983 192033 692 193262 324 660 194004 428 969

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Zł 20.000 na nr 94031
Zł 15.000 na nr 148816
Zł 10.000 na nr 41168
Zł 5.000 na nr 120717
Zł 1.000 na n-ry: 92770 124026
Zł 500 na n-ry: 6135 26499 94598 103623 123885 138533
Zł 400 na n-ry: 74236 82619 119987 150120 167808 181503 186115
Zł 250 na n-ry: 19049 25949 40449 41406 99189 112955 115264 127195 134605 159871 165223 168825 169632 177767 178374 192863

41041 280 682 47015 48199
50337 52128 53357 569 892 54885 55369 57313 58924 59088
60286 333 61690 63162 335 64313 67442 689 972 69964
71025 72075 368 830 78919
80913 81033 83962 84087 957 85004 741 87016 826 89078
90451 91714 96147 351 882 97404 99736
101913 102863 104674 750 105107 107766 114691 119054 227 644 116038 118907
120279 121393 684 122451 502 23462 830 124341 126265 473 128639 873 129220 342 788 897
130308 131388 132597 133389 136887 137214 138659
143475 972 144438 145885 149107
151649 152261 474 154061 155927 156611 157426 620 158203 159906
160348 882 161286 814 163747 164171 251 400 573 166114 167014 553 168598 795 169141
170384 472 171033 355 504 172583 174538 175382 176139 177664 178316 179238
180135 181155 182099 943 187321 188201 767 189527
190893 191590 604 48 192024 193909 50 194386

Wygrane po zł 50

104 2527 696 950 3147 599 801 5198 325 6538 749 7242 687 93 782 829 8053 9452 89 10270 359 11192 13375 15845 16031 129 716 17192 575 18846 19671
20046 63 598 21108 22556 681 23070 541 25446 26549 27581 780 28829 93 29033 337 553 629
30140 235 811 31065 32318 33080 324 425 899 34817 35237 432 636 88 36861 37147 882 38171 445 394 12
41052 42170 499 43510 30 926 45118 581 849 46028 480 110 235 365 898
50250 480 51075 53518 943 54078 216 55514 80 678 56720 57426 766 58070 968 59480 792
60418 61108 63168 78 478 64167 65704 66563 67210 950 68818 39
71275 326 944 72044 658 73202 305 75192 269 77510 78355 767 903 79758 873
80041 233 37 450 81273 566 82112 83532 887 978 84217 982 85158 640 724 86540 619 87237 961 88635 704 89395 509 672
90177 91556 94068 433 98080 149 830 99599 804
100306 657 101216 103059 743 105285 933 106657 712 107601 108134 109732
111644 112451 931 113710 114148 955 116237 859 119013 120443 620 705 820

Zł 200 na n-ry: 20365 27220 38793 43825 45493 48827 62110 65223 67234 72160 84517 85820 119876 134130 153211 158853 161737 171770 179150 184035 186256 194421

Wygrane po zł 150

162 977 1150 2978 4156 855 6804 7133 613 749
10443 11991 12855 52882 672 16401 18969 19730
20150 499 874 21121 31 22830 23233 24808 26405 28348 969 29735 883
31277 417 32370 33517 872 937 36712 38952 39020 97 878 982
40238 41752 42101 7 43139 781 44120 241 45547 903 47099 49796
51902 53178 680 54462 551 55920 56352 731 57152 550 58194
60907 61183 915 63961 64576 65043 226 649 751 66550 791 69590
70645 882 71651 971 72416 672 73648 75394 800 76664 76733 79563
80001 525 81315 652 82118 85623 935 99 86736 71 87604
90198 674 92266 463 94232 470 95114 98333 99028 385 676 766
103380 854 105361 106540 108883
110873 112128 857 114475 115108 345 119202 517
120435 121338 122110 123985 124313 563 129213 689 128129 129545
130177 999 134228 135095 137557 138416 870 139193
140100 223 141369 142017 55 190 533 951 144047 439 547 145129 861 146672 148248
151044 153587 858 154778 155477 761 80

Nowe zarządy Kół N. Ch. Z. P.

Wełnowiec. Walnemu zebraniu przewodniczył prof. Wesołowskiego. Po sprawozdaniach i absolutorium, przystąpiono do wyboru nowych władz Koła, do których weszli: Fojkis Wilhelm prezes, Feliks Jesionek — zast. prezesa, Hubert Stowski — sekretarz, Chmura — zast. sekr., Roman Witala — skarbnik. Ławnictwo przyjęli: Sopiński St. kier. szk., Swoboda R., Kolebski Fr. i Gazda J. Do komisji rewizyjnej weszli: Pietrzak Jan, Musioł Paweł i Kowalski Stefan.

Bielszowice. W obecności prezesa powiatowego Długiewicza i sekretarza Goli odbyło tutejsze Koło doroczne walne zebranie pod przew. p. Długiewicza, który przeprowadził wybór nowego Zarządu; tworzącego pp. Gutek Paweł — prezes, Pośpiech Wincenty — wiceprezes, Wiercioch Ludwik — sekretarz, Pośpiech Leon — zast. sekretarza, Wielgosz Albert — skarbnik. Ławnikostwo przyjęli: Potyka Sebastian, Szneider Edward, Musioik Feliks i Wywiat Alojzy. Do komisji rewizyjnej weszli: Het Karol, Smodik Leon i Kuczmik Alojzy.

Kończyce. Walne zebranie Koła pod przewodnictwem sekr. pow. p. Goli, po sprawozdaniach członków ust. Zarządu i udzieleniu mu absolutorium wybrało nowy Zarząd w składzie: Ulfig Alojzy — prezes, Kiciel Michał — zast. prezesa, Wiedliński Marian — sekretarz, Kaleta Wincenty — zast. sekr., Bobrowski Józef — skarbnik, Górczyk Emanuel, Nocoń Fr., Oczko Ferdynand, Pietrzak Józef — ławnicy.

Bykowina. Walne zebranie pod przew. prezesa okr. p. Ulfiga przeprowadziło wybory nowych władz, do których wybrano: Dyrda Piotr prezes, Wawrzyn Fr. — wiceprezes, Haliński Paweł — sekretarz, Zgryzek Jan — zast. sekr., Pedyta — skarbnik, Jurczyk Dymitr, Szymik Klemens i Socha Emanuel — komisja rewizyjna. Manzel Jan, Zgryzek Jan i Nawrat Józef — ławnicy.

Halemba. Walnemu zebraniu przew. prezes okręgowy p. Ulfig. Po sprawozdaniu ustępującego Zarządu wybrano nowy Zarząd w składzie: Burek Jan — prezes, Nocoń Robert — wiceprezes, Kozub Jan — sekretarz, Petoja Jerzy — zastępca sekr., Garbas Paweł — skarbnik, Petoja Wawrzyniec, Krawczyk Emanuel i Górny Wawtenty — ławnicy. Wypchoł Franciszek, Wieczorek Paweł i Krayścik Franciszek — komisja rewizyjna.

Jedłownik. Walne zebranie pod przew. posła Dżiuby, który wygłosił referat polityczno-gospodarczy, na przyszły okres do nowego zarządu wybrano pp. posła Jana Dżiubę — prezes, kierownika szk. Henryka Adamczyka — zast. prezesa, Waw. Klapaę — sekr., Piotra Głogowskiego zast. sekr., Adolfa Kałużę — skarbnik. Do komisji rewizyjnej powołano: nacz. gm. Jakóba Oślislego, Alojzego Matuszczyka i Malhiona Mokrego. Ławnikami wybrano: Karola Ochego, Teodora Klimika, Jana Walę i Wilh. Szlachta.

Jejkowice. Walne zebranie Koła pod przew. p. Pilszczyka po udzieleniu absolutorium wybrało nowy Zarząd Koła w składzie zeszłorocznym z p. Wancelem na czele.

Łaziska. Na walnym zebraniu Koła N. Ch. Z. P. wybrano nowe władze Koła w składzie: kier. szkoły Skaba Henryk — prezes, Kubiniak Franciszek — zast. prezesa, Olkoń Józef — sekretarz, Widenka Adolf — skarbnik, Wodecki i Borek — komisja rewizyjna. Po wyborze p. prezes Skaba omówił program prac na najbliższą przyszłość.

Czerwionka. Walne zebranie wybrało nowy Zarząd Koła: prezes — Nocoń Józef, zastępca prezesa — Kurpanik Feliks, sekretarz — Otrząsek Karol, zast. sekr. — Palacz Antoni, skarbnik — Chrobok Franciszek. Ławnikami zostali wybrani: Powiecki Alfred, Staniczek Józef, Budny Ignacy, Szulc Franciszek, Kupka Wincenty. Do komisji rewizyjnej weszli: Kłopeć Franciszek, Krupa Karol, Zomer Teodor, Materny Jan i Matuszczyk Wincenty.

Wilchwy. Walnemu zebraniu przewodniczył p. poseł Dżiuba z Jedłownika. Zebranie zagaił prezes Koła p. Górnik, po czym p. poseł Dżiuba wygłosił referat, w którym omówił sprawy organizacyjne, powstanie i działalność N. Ch. Z. P. do obecnej chwili i przeprowadził wybór nowego Zarządu w składzie następującym: pp. Górniak — prezes, Macioszek — sekretarz, Janeta Augustyn — skarbnik, Józef Czech — zast. prezesa. Zając Jan — zast. sekretarza, Józef Piechaczek, Musioł Józef, Kuźnik Jan i Sokół Jan — ławnicy.

Lubomia. Pod przewodnictwem p. nacz. Dudy Józefa odbyło się tutaj walne zebranie Koła N. Ch. Z. P., na którym po udzieleniu ustępującemu Zarządowi absolutorium wybrano nowy Zarząd: pp. Burek Antoni — prezes, Cuber Emanuel — zast. prez., Jęczmionka Józef — sekretarz, Wotek Józef — zast. sekr., Widenka Józef skarbnik. Ławnikostwo przyjęli: pp. Lenard Paweł, Kiełtyka Ludwik, Kozub Karol i Piskórz Antoni. Do komisji rewizyjnej weszli: pp. Kiełtyka Antoni, Piskórz Antoni i Marcinek Augustyn.

Rój. Doroczne walne zebranie pod przew. p. Ludwika Panka, wybrało Zarząd w składzie następującym: Kolon Alojzy — prezes, Panek Ludwik — zast. prezesa, Zniszczoł Jan — sekretarz, Kołotek Paweł — zastępca, Potempa Robert — skarbnik. Komisję rewizyjną tworzą: Zimonczyk Wilhelm, Kwoska Karol i Szulik Jan.

Rogów. Pod przew. p. Wiktora Błędowskiego odbyło się tutaj walne zebranie Koła N. Ch. Z. P. Prezes Koła p. kier. Bluszcz Józef zagaił zebranie, po czym przedstawił działalność Koła N. Ch. Z. P. od założenia do dnia dzisiejszego. Koło obejmuje gminę Rogów, Bluszczów i Kamień n. O. Po sprawozdaniu dalszych członków zarządu Koła przewodniczący przeprowadził wybór nowych władz Koła, do których przez aklamację wybrano: kier. szk. p. Bluszcza Józefa — prez., Musioła Adolfa, nacz. gm. — zast., Marcinka Józefa — sekr., Emila Bugę — skarbnikiem. Ławnikowstwo przyjęli: Wiktor Błędowski, Kurzydym Szymon i Katryniok Teodor. Do komisji rewizyjnej weszli: Król Brunon, Frydrych Alojzy i Kuczaty Ferdynand.

Łańce. Walnemu zebraniu Koła przewodniczył p. Wojak Józef. Ustępujący Zarząd złożył obszerne sprawozdanie, po czym przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli: Gomolec Augustyn — prezes, Lokajczyk Paweł — zast. prezesa, Bizoń Wilhelm — sekretarz, Wojak Karol — zast. sekr., Mandera Józef — skarbnik. W skład komisji rewizyjnej wybrani zostali: Franciszek Szlapka i Augustyn Myszkoń. Ławnikami wybrano Świętego Edwarda i Kubiaka Franciszka. Pod koniec zebrania p. Franciszek Szlapka podniósł sprawę bezrobocia, wskazując przy tym na obywateli, pobierających emerytury, którzy równocześnie zajmują inne płatne stanowiska ze szkodą dla wielkiej rzeszy bezrobotnych na Śląsku oraz poruszył sprawę wysyłania bezrobotnej młodzieży do Junackich Drużyn Pracy, gdzie znajdzie pracę i należyte wychowanie obywatelskie.

V lista Powstańców zweryfikowanych w dniu 30 stycznia 1937 r.

przez Gł. Komisję weryfikacyjną

(Ciąg dalszy).

Szymon Paweł Glinka — Szyszka Józef W. Hajduki — Szyszka Augustyn Katowice II — Szoida Paweł Pszczyna — Szostok Jan Wełnowiec — Szołtysik Karol Michałkowice — Szpmek Jan Pszczyna — Szulc Franciszek Lasowice — Szwed Franciszek Katowice-Ligota — Szwedą Paweł Jaśkowice — Szweda Wojciech Katowice-Ligota — Szweda Franciszek Miedzna — Szczepanek Jan Chebzie — Szczepanek Andrzei Chorzów — Szczepanik Konrad Chorzów II — Szczepanik Alfons Chorzów I — Szczepanik Jan Mikołów — Szczepek Maksymilijan Zgoń — Stachoń Karol Janów Miejski — Stabik Karol Kostuchna — Stabik Paweł Warszowice — Staniczek Piotr Rybnik — Staneczek Józef Katowice III — Stanoszek Wincenty Michałkowice — Stanusz Józef W. Hajduki — Stencel Jan Tychy — Stencel Józef Janów Miejski — Steuer Walentv Halemba — Steuer Tomasz Nowa Wieś — Stolorz Józef Katowice III — Stopka Benard Piotrowice Śl — Stowski Karol Wełnowiec — Strach Karol Chorzów II — Strzecek Tomasz Katowice-Dąb — Strzelczyk Wincenty Szopienice — Strzempek Izydor Siemianowice — Stylok Walenty Makołowice — Stypa Teodor Ruda Śl — Styna Wincenty Kochłowice — Tatarczyk Konrad Katowice — Tatoi Józef Urbanowice — Tarliński Józef Chorzów — Tabak Emil Cieszyn — Tchórz Ignacy Katowice III — Tekla Dominik Warszowice — Tekla Paweł Pniówek — Tkacz Alojzy Chorzów — Tkacz Franciszek Mysłowice — Tkocz Jan Chorzów II — Tomecki Teodor Piotrowice — Tomczak Franciszek Mikołów — Tomala Jan Janów — Tomanek Alojzy Halemba — Tomanek Franciszek Michałkowice — Trela Alfons Tychy — Trzepiżur Piotr Herby Śl — Trzecionka Jan Tychy — Twardoch Florjan Rybnik — Urbańczyk Wiktor Wesoła — Urbańczyk Ecechiel W Hajduki — Urbaczka Franciszek Istebna —

(Ciąg dalszy nastąpi)

Epidemia siedzących strajków

Obie strony zwyciężyły — Szybka likwidacja — Nowa fala — Wszyscy siedzą

New York w marcu.

Prawie ośm dni bez przerwy trwały układy pomiędzy stronami: General Motors i „Komitet Organizacji Przemysłowej", Arbitrem był gubernator Frank Murphy, „obserwatorem" rządu James Dewey.

Nie należy się dziwić, że w tym zatargu nad zdobył się tylko na obserwatora. Ministerstwo pracy prowadzone przez miss Perkins nie umiało sobie zupełnie z nim dać rady. **A więc po sześciotygodniowej walce, która przyprawiła obie strony o milionowe straty, został zawarty pokój przyjęty przez obie strony bez zbytniego entuzjazmu. Bo właściwie żadna z nich nie osiągnęła zwycięstwa.**

Zwycięstwo General Motors polega na tem, że towarzystwo może rozpocząć znowu produkcję i ma pewność, iż przez 6 miesięcy nie grozi mu nowy strajk. Partia zaś robotnicza uzyskała pewne ustępstwa materialne w postaci podwyższenia zarobków. **Wszystko to jednak można było osiągnąć bez uciekania się do strajku.** A jeżeli chodzi o najważniejszy punkt wysunięty przez robotników i polegający na tym, że General Motors ma nadal uznać „Związek" za wyłącznego przedstawiciela wszystkich robotników pracujących w zakładach General Motors, to tu spotkała kierownika Związku John Lewisa klęska. Tak zresztą ocenia sytuację drugi wódz robotników, kierownik amerykańskiej Federacji Pracy, William Green.

Mimo to, wątpliwe powodzenie tego olbrzymiego strajku **wniosło duży ferment w sfery robotnicze.** Strajki tego samego rodzaju, strajki okupacyjne, nazywane w Ameryce „sit down strike" — strajki siedzące, zaczęły obejmować coraz to inne gałęzie przemysłu. Rezultaty były przeważnie dobre dla robotników, to znaczy, że osiągali oni pewne ustępstwa materialne. Przemysł amerykański idzie obecnie pełną parą, nie opłaca się przeciągać bezrobocia dla kilku centów wynagrodzenia dziennego. **W jednym tylko wypadku robotnicy strajkujący ponieśli całkowitą porażkę, a mianowicie, gdy zastrajkowali robotnicy Douglas Aircraft Co. posiadającej poważne kontrakty na dostawę aeroplanów rządowych. W tym wypadku wystąpiła policja i bez pardonu usunęła robotników przy pomocy łzawiących gazów.**

W innym znowu wypadku właściciel nie wielkiej fabryczki Fry Products Company w Detroit, który był jednocześnie jedynym sprzedawcą swych wyrobów, gdy robotnicy zastrajkowali i pozostali bezczynnie na terenie fabryki, postanowił, że on też będzie strajkował. Kazał sobie przynieść do biura składane łóżko, spory zapas żywności, książki i karty do pasjansa i postanowił czekać. „Skoro moi robotnicy nie chcą pracować, po co ja mam dla nich pracować. Gdy nie będę sprzedawał, wtedy wszyscy pójdziemy z torbami."

Ten również zwyciężył i to bez uciekania się do siły.

Po swym „pyrrhusowym zwycięstwie" próbuje Lewis umocnić i rozszerzyć swe podboje. Zabrał się do koncernu Chryslera. Czym się skończy ten zatarg, na razie nie można przewidzieć. Chrysler dostał wyrok sądu, na mocy którego może siłą usunąć robotników zajmujących fabrykę, jeżeli ci nie opuszczą jej sami. Mało tego, grozi im nawet kara w wysokości 10,000.000 dolarów za niespełnienie wyroku sądu. Ale to wszystko wygląda bardzo teoretycznie. Sprowadzenie policji lub wojska musi za sobą pociągnąć rozlew krwi, a do tego nikt nie chce dopuścić.

Więc wszyscy siedzą i czekają na jakiegoś mediatora, który podobnie jak gubernator Murphy możliwie pomyślnie, a przynajmniej „z honorem" rozstrzygnie zatarg.

Dla Lewisa jest to sprawa niezmiernej wagi, gdyż chodzi mu przedewszystkiem o pozyskanie dla swej partii jak największej ilości członków i przez to o osłabienie partii konkurencyjnej, założonej jeszcze w 1886 roku przez Samuela Gompersa, znanego leadera ruchu robotniczego. I dlatego Lewis gorączkowo pracuje i agituje nie tylko wśród robotników branży samochodowej, ale również stalowej, włókienniczej, ostatnio sięgnął nawet do przemysłu kinematograficznego.

Stan ten nie wróży Ameryce nic dobrego.

Tle Same.

Wzmagamy obronność Rzplitej

Budująca uroczystość poświęcenia wielkiej kolumny samochodowej P. C. K. z udziałem Marszałka Śmigłego-Rydza

W niedzielę, w godzinach południowych, odbyła się na Placu Marszałka Piłsudskiego w Warszawie uroczystość poświęcenia czterech nowych kolumn sanitarnych Polskiego Czerwonego Krzyża, składających się z 80 samochodów ciężarowych, 4 osobowych i 4 motocykli, wykonanych w Państwowych Zakładach Inżynierii.

Na uroczystość tą przybył również Marszałek Śmigły - Rydz, który po akcie poświęcenia dokonanym przez ks. biskupa Gawlinę, wygłosił

NASTĘPUJĄCEJ TREŚCI PRZEMÓWIENIE:

„Wstępuję na mownicę, by podziękować Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi.

Uroczystość dzisiejsza da się streścić w sposób krótki i lapidarny. Jest ona realizacją dwóch zasadniczych i ważnych elementów

Pierwszy element — to jest myśl o przyszłości. Bez myśli o przyszłości nie może rozwijać się ani żyć żaden naród i żadne państwo.

Drugi element — to myśl o wojnie i o obronie. Bez tej myśli jak długo istnieją — państwa i narody obyć się nie mogą.

Ta myśl była jednym z najbardziej zasadniczych elementów ich istnienia.

Dlatego serdecznie dziękuję Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi, że umie myśleć o przyszłości i myśli te umie realizować."

Wśród entuzjastycznych okrzyków zebranych tłumów Marszałek Śmigły-Rydz zszedł z mownicy, po czym rozpoczęła się defilada. Otworzył ją batalion stołeczny, a następnie czterema kolumnami przejechały samochody. **W odstępach pięciometrowych sunęły długim, przeszło kilometrowym wężem, zwaniając biegu przed Naczelnym Wodzem.**

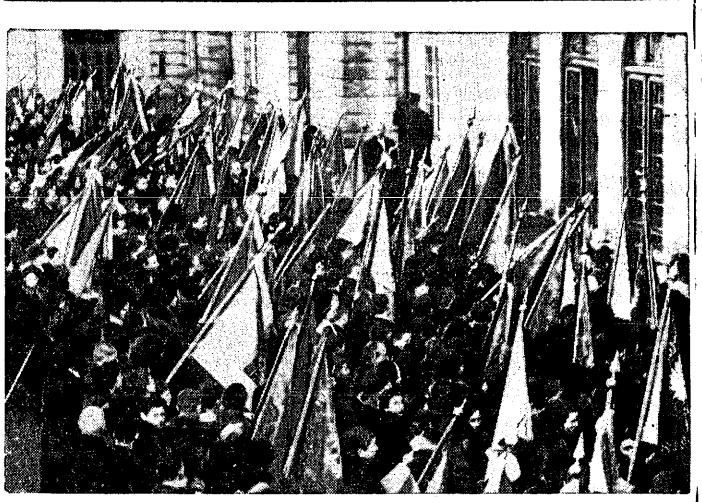

W dniu 18 bm. poczty sztandarowe młodzieży szkolnej złożyły hołd Marsz. Śmigłemu-Rydzowi przed pałacykiem na Klonowej.

WITOLD ZECHENTER.

Pomysł Pana Very

51) —o—

Już miał na ustach miażdżące słowa, słowa władzy... gdy nagle...

Nagle ujrzał, że miła, dobra twarz dyrektora de Vadatte zaczyna się dziwnie kurczyć, układać w jakieś wzgórki, fałdy, rozpadliny... że czerwienieje aż po czubek łysiny... i usłyszał podejrzany, świszczący odgłos, który wkrótce przeszedł w serdeczny uśmiech, wstrząsający pokładami tłuszczu poważnego, miłego człowieka, piątej ofiary!...

I dwaj bracia Riderot zaczęli się kurczyć i wić... i za chwilę nie było słychać w pokoju tylko śmiech — parskania, głębokie łapania oddechu, westchnienia.

A detektyw Robert-Robert stał... i patrzył... i patrzył... i nie rozumiał nic... tylko to jedno, że ci czterej mężczyźni, usiłujący napróżno wrócić do powagi, są bardzo mili, bardzo sympatyczni... i że ich śmiech... ich śmiech jest bardzo zaraźliwy!

Nie!

To jest niemożliwe!

To jest niedopuszczalne!

Oni ryczą jak ze świetnego kawału, ale on, detektyw Robert-Robert, nie zna tego kawału i uważa go po prostu za zbrodnię... no nie... to za poważne określenie... ale w każdym razie za występek...

Ach, ten ich serdeczny śmiech! Ten śmiech dziwacznych zbrodniarzy!

Naprzód rozlała się po twarzy detektywa pogoda. Znikł chłód, oburzenie, gniew... To nie byli już ludzie, których ścigał za występki — to byli ludzie, którzy się wili w tak serdecznym śmiechu, że trudno było sobie wyobrazić, by mieli nieczyste sumienia...

Potem wargi detektywa zaczęły drgać...

Potem błysnęły zęby...

Potem wystąpiły zmarszczki pod oczyma...

I śmiał się...

Śmiał się jak oni...

A oni widząc, że się śmieje, śmiali się dalej... aż do ostatka sił...

Pierwszy uspokoił się pan Riderot junior.

Wstał, zatoczył się i wyszedł. Wrócił z nowym kieliszkiem, który postawił przed detektywem. Potem zaczął odkręcać drut, krępujący nową butelkę „Asti". Strzelił korek. Biała piana wylała się, szumiąc do kieliszków. Zapieniło się wino jak życie, gdyby życie było szampańskie jak w bajkach...

— Panowie! — wyjąkał dyrektor de Vadatte, ocierając łzy po raz czterdziesty siódmy. — Pijemy zdrowie .

Zawołali chórem:

— Detektywa Roberta-Robert!

I wypili...

— A teraz zdrowie „Avaxary"! — zawołał Alfred Very.

I wypili zdrowie „Avaxary" — i detektyw wypił także ten kieliszek do dna...

— Panowie! — rzekł. — Wszystko jest w porządku! Życie jest piękne i interesujące... Ale na miłość tego życia tak tajemniczo niespodziankami nas darzącego — powiedzcież mi, co to jest ta „Avaxara"?

— To jest środek na porost włosów — oświadczył uprzejmie pan Riderot junior.

ROZDZIAŁ XXIII.

„Avaxara".

Na takie naprawdę niespodziewane dictum detektym musiał zrobić bardzo dziwną minę, bo znów wszyscy panowie okazali inklinację do śmiechu — tylko że nie mieli już sił, by się śmiać...

— Środek na porost włosów? — detektyw nie wierzył własnym uszom.

— Tak...

Robert-Robert przymrużył oczy. Trzeba cicho i spokojnie czekać, a wszystko się wyjaśni...

— Opowiem panu wszystko — rzekł Riderot starszy. — A było to tak... Brat mój i ja zrobiliśmy duże, bardzo nawet duże pieniądze na kosmetykach... Pan wie, że to idzie, żeby nie wiem jakie kryzysy, spadki funtów czy dolarów... Postanowiliśmy wyspecjalizować się w jednym kierunku. Brat mój wynalazł cudowny preparat na porost włosów. Nazwaliśmy go „Avaxara"... Dlaczego właśnie tak? Bo to ładnie brzmi... Reklama jest dźwignią handlu i przemysłu — więc musi być dźwignią „Avaxary"... To też postanowiliśmy zareklamować nasz preparat w sposób nadzwyczaj oryginalny i wprowadzić go na rynek świata z taką wrzawą, by utrzymał się na nim stale i dał nam dochody... Na ten cel przeznaczyliśmy nawet znaczne sumy.. Cóż... brakło nam jednej rzeczy... A mianowicie — pomysłu. Pomysłu na nadzwyczajną reklamę naszego nowego środka... Co robić... Po długich namyślaniach uciekliśmy się do samej reklamy... Daliśmy ogłoszenie w kilku dziennikach paryskich...

Pan Very wyjął portfel z jego przegródki pomięty wycinek z gazety i położył go przed dektektywem.

— Oto nasze ogłoszenie — rzekł pan Riderot starszy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KONRAD TRANI

ZEMSTA

Prawdziwie emocjonująca powieść

32) (Ciąg dalszy).

— Ten pan? Tak... zauważył jakiegoś znajomego. Nie wiem nawet, co to za jeden. Był bardzo uprzejmy i wskazał mi wasz lokal oraz pomógł nieść walizeczkę. Przypuszczałam, że jest stałym gościem waszej restauracji — powiedziała Madeleine obojętnie.

Kiedy znalazła się wreszcie w pociągu zdążającego do Londynu, siły opuściły ją zupełnie. Jechała do milionowego miasta, w którem nie miała ani jednego znajomego człowieka. No tak, był przecież jakiś Gaston, który gra w barze Excelsior. Madeleine nie znała go, ale mogła ewentualnie powołać się na Piotra. Czy ten Gaston pomoże jej w czemś?

Powoli wstępowała w nią nowa otucha. Piotr ma przecież głowę na karku! Z pewnością uda mu się nawiązać z nią kontakt! Czy jest na świecie więzienie, z którego nie można przemycić grypsu? Trzeba jak najprędzej wysłać express do Paryża, żeby wszystkie wiadomości kierowano natychmiast na Londyn. Poza tym trzeba będzie dać Piotrowi znać, że madame Mairon zatrzymała się w hotelu Greyhill.

Ostatecznie nie bez podstawy chyba mówią ludzie o złodziejskiem szczęściu!

XVI.

„Koleżanka" z Paryża

Madeleine stanęła w hotelu Greyhill, zameldowała się jako madame Mairon z Paryża i wybrała pokój na czwartym piętrze. Pokojówka Polly odrazu poczuła niezwykłą sympatję do wiecznie uśmiechniętej paryżanki. — Jaka ona miła! Ujmująca, grzeczna, krótko mówiąc: prawdziwa dama! Polly nie dziwiła się wcale, że madame Mairon okazuje niezwykle zainteresowanie morderstwem, którego ofiarą padł hrabia Gozzi. Gazety nie przestawały o tym pisać, a pani z Paryża była właśnie dziennikarką i pisywała do pism francuskich. Polly opowiedziała jej dokładnie wszystko, co wiedziała.

— Dzięki Bogu, reporterzy uspokoili się już — zauważyła z uczuciem ulgi w poniedziałek przed południem. — W ciągu ostatnich dwóch dni doprawdy trudno było wytrzymać. Gdzie się człowiek obejrzał, wszędzie sterczał reporter!

Madeleine roześmiała się.

— Jak widzę, miss Polly nie jest najlepszego zdania o naszym zawodzie!

— Broń Boże! Gdyby wszyscy byli tacy jak wielmożna pani, albo jak miss Olsen, nikt by złego słowa na dziennikarzy nie powiedział...

— Miss Olsen? Co to za jedna?

— Bardzo sympatyczna młoda pani. Pisuje do szwedzkich pism. Strasznie zacięta. Co rano przylatuje do naszego hotelu i pyta, czy nie wydarzyło się nic nowego— opowiadała wesoło Polly. — A cały dzień nic innego nie robi, tylko razem z policją szuka mordercy hrabiego. Chociaż na mój rozum sprawa jest jasna... Adams go zamordował i kwita. Po próżnicy trzymają tego biednego monsieur Pierr'a. Taki on morderca, jak i ja!

Madeleine była tego samego zdania. Niestety, decyzja należała nie do miss Polly, lecz do sędziego śledczego. I stąd całe nieszczęście.

— Czy ta miss Olsen jest teraz w hotelu?

Madeleine postanowiła przyjrzeć się koleżance po fachu, która okazuje takie niezwykłe zainteresowanie sprawą Gozzi'ego. Może z tej strony dowie się czegoś ciekawego.

— Jest z pewnością w hallu — powiedziała Polly i zaczęła dokładnie opisywać, jak wygląda jasnowłosa dziennikarka ze Szwecji. Madeleine ubrała się natychmiast i zeszła na dół.

„Wysoka, młoda pani o jasnych włosach" — powiedziała Polly. Jak na Londyn, gdzie dwie trzecie kobiet ma jasne włosy i wzrost wyżej średniego, był to opis zgoła niewystarczający. „Kapelusz trzyma zawsze pod pachą". No, to już mówiło znacznie więcej.

Poprosiła portjera o plan miasta. Wiedziała wprawdzie, że nikt nie będzie uważał jej za Angielkę, ale zawsze lepiej podkreślić swoją cudzoziemskość. Po tym rozejrzała się po hallu, jak gdyby szukając jakiegoś spokojnego kącika.

To ona! Nieopodal kominka siedziała młoda osoba o jasnych jak len włosach. Obok niej na krzesełku leżał niemożliwie wygnieciony kapelusik.

— Boże, jaka śliczna! — pomyślała z zachwytem Madeleine.

Na szczęście, sąsiedni stolik był wolny. Madeleine usiadła i demonstracyjnie rozpostarła przed sobą potężny plan.

Jasnowłosa dziennikarka gryzmoliła coś zawzięcie w notesiku, pokrzepiając się od czasu do czasu łykiem sherry ze stojącej przed nią szklaneczki.

Nim upłynęło pięć minut, rozmawiały ze sobą jak stare znajome. Jakim cudem? Jenny z pewnością nie umiała by tego wyjaśnić. Zauważyła w pewnej chwili bezradny uśmiech filigranowej paryżaneczki (Boże, jaka ona urocza... a ta suknia... porywająca!), odpowiedziała jej serdecznym uśmiechem... No i tak dalej. Po chwili gwarzyły w najlepsze!

Koleżanka z Paryża okazała się bardzo miła i niezwykle rozsądna. Jenny, która bawiła w Londynie już od kilku lat, z miejsca wyraziła gotowość oprowadzenia Madeleine po mieście. Naturalnie, poszły razem na lunch i przy szklaneczce wina utwierdziło się porozumienie: postanowiły pracować wspólnie i wzajemnie uzupełniać uzyskany materjał informacyjny.

Madeleine zmarszczyła brwi, co nadało jej twarzy wyraz niezwykłej powagi.

— Muszę pani dać dowód, jak bardzo na serjo traktuję nasze przymierze — powiedziała. — Otóż przed godziną zatelefonował do mnie kolega z Paryża nadzwyczajny chłopak, niemal wszech wiedzący, że powinnam się zainteresować bliżej muzykiem, grającym w cygańskiej orkiestrze baru Excelsior. Muzyk ten nie jest zresztą cyganem, lecz paryżaninem i znał pono dobrze hrabiego Gozzi. Jak pani sądzi, miss Jenny, trzeba się przyjrzeć temu Gastonowi?

— Ależ naturalnie! W gruncie rzeczy nic jeszcze nie wiadomo o tym nieszczęsnym Gozzim. Dziś wieczorem idziemy do Excelsioru!

*

Powietrze było parne i duszne. Nic tedy dziwnego, że w barze Excelsior było tego wieczora wyjątkowo mało ludzi. Tuż obok podjum na którym koncertowała kapela cygańska, siedziały dwie młode, bardzo ładne panie. Jak się wydawało, koncert podobał im się wyjątkowo. Po każdym numerze biły entuzjastyczne brawa, a kiedy przebrzmiało solo skrzypcowe Gastona, nie mogły się przez pięć minut uspokoić.

— Chłop ma szczęście! — myślelibyśmy bez zawiści koledzy Gastona. — Nic dziwnego zresztą, przystojny i młody. Nie wykluczone, że ta brunetka, która z pewnością jest Francuską, wyczuła w nim rodaka!

Gaston oczywiście zwrócił uwagę na podziwiające go damy. Zachowanie się ich mile łechtało jego ambicję. Po solowym numerze posłał w ich stronę głęboki ukłon i jeszcze głębsze spojrzenie.

— Musimy koniecznie sprowadzić go do naszego stolika — zauważyła zatroskana Jenny. — Z takiej wymiany spojrzeń żadnej pociechy nie będzie! Oczywiście, mogłabym mu podsunąć pod oczy legitymacje dziennikarską i poprosić o wywiad, ale wiem z doświadczenia, że sposób ten nie jest najlepszy. Na widok dziennikarza ludzie zamykają się w sobie, stają się skryci, małomówni, zakłopotani, albo też zaczynają tak fanfaronować, że człowiekowi robi się źle dobrze.

— Niema obawy! Jestem przekonana, że monsieur Gaston, jako prawdziwy paryżanin, zrozumie wymowę moich spojrzeń i po koncercie zbliży się jakaś do nas. Przecież od godziny nie przestaję go kokietować!

O północy koncert skończył się, a w pół godziny później Madeleine, Jenny Olsen i Gaston siedzieli w zacisznej loży Exelsioru i rozmawiali w najlepsze.

— Późno już — zauważyła wreszcie Madeleine. — Muszę wracać do domu. Czy daleko stąd do Greyhill?

— Połknie wędkę, czy też nie? — pytało Jenny jej zatroskane spojrzenie.

— Ach, madame mieszka w Greyhill. Muszę złożyć hołd pani odwadze. Bez męskiej opieki w takiej jaskini zbójców?

— Męska opieka? Nonsens! Przecież biednemu hrabiemu Gozzi nic nie pomogło, że był mężczyzną!

Gaston roześmiał się.

— Dlaczego pan się śmieje? — wtrąciła milczaca do tej pory Jenny.

— Mógłbym na ten temat to i owo powiedzieć!

— Może pan znał hrabiego?

Dwie pary szeroko rozwartych oczu zawisły na ustach Gastona.

— Panie są pewnie zdania, że jako skromny skrzypek nie mogłem mieć znajomości w sferach arystokrackich.. Tak tak, może to i prawda... W każdym razie warto w tym miejscu przytoczyć mądre przysłowie: nie wszystko złoto, co się świeci! A szumne tytuły oddawna przestały mi już imponować, wiem bowiem dobrze, jak się do nich dochodzi!

(Ciąg dalszy nastąpi).

PRZY PRZEZIĘBIENIU, GRYPIE, KATARZE
proszek w m. folji
KOWALSKINA
dla dorosłych

Dla Pani

Wiosenne modele.

Przepisy przedświąteczne

SOS MAJONEZOWY

2 żółtka surowe, dobrze oddzielone od białek, utrzeć na porcelanowej misce łyżką drewnianą, w miarę gęstnienia dolewając po kropli oliwę. Na dwie łyżki oliwy niecejkiej bierze się jedno żółtko parę kropel soku z cytryny. Po zgęstnieniu pierwszych dwóch łyżek oliwy i jednego żółtka, wpuścić w sos parę kropel cytryny, co zabezpieczy go od zwodnienia, następnie dodawać po jednym dalsze żółtka i oliwę, w końcu, gdy sos będzie bardzo gęsty, doprawić go solą, białym pieprzem, cukrem i sokiem z cytryny.

SZYNKA CIELĘCA PEKLOWANA.

Proporcja: 5 kg cielęciny z kością, 4 łyżki stołowe soli 1½ dkg saletry sproszkowanej, łyżeczka cukru, łyżeczka kolendry, kilka goździków, pieprzu, ziela angielskiego z listków bobkowych. Cielęcinę natrzeć solą wymieszaną z saletrą, cukrem i grubo przetłuszczonymi korzeniami. Sól wcierać mocno dłonią, dopóki mięso nie zwilgotnieje.

Tak natartą cielęcinę ułożyć w misce kamiennej, przykryć szczelnie i postawić na dobę w kuchni. Po czym zalać przegotowaną i wystudzoną wodę na 1 litr 2 łyżki soli, przykryć jak najszczelniej, aby powierzchnie nie dochodziło, postawić w chłodzie. Obracać mięso codziennie, aby z wierzchu nie obsychało. Szynka cielęca powinna leżeć w sosie nie dłużej jak 10—14 dni. Po upływie tego czasu, wyjąć, oczyścić z korzeni, wytrzeć do sucha i obwędzić.

Wędzoną szynkę cielęcą można gotować jak wieprzową, albo też piec obłepioną ciastem z żytniej mąki razowej, które przygotowuje się z mąki i wody. Piec należy około 3 godzin.

Wyborna zarówno na gorąco, jak i na zimno. Jeżeli szynkę cielęcą gotujemy, trzeba ją pozostawić w smaku aż do zupełnego wystygnięcia.

(„Poradnik Gospodyni Polskiej")

Ze śląskich kopalń i hut

Sytuacja na okupowanej kop. „Giesche" bez zmiany

Sytuacja na okupowanej kopalni „Giesche" w Nikiszowcu do późnych godzin po południowych dnia wczorajszego pozostawała bez zmiany. Wśród robotników pozostających na dole kopalni coraz częściej zdarzają się wypadki zasłabnięć. Dotychczas na powierzchnię wyjechało około 18 robotników, z których część — z powodu silnego wyczerpania — trzeba było przewieźć do szpitala. Raz poraz zdarzają się także próby dalszego zaostrzenia już i tak głodowego strajku. **Mianowicie w ub. niedzielę pozostający na dole robotnicy demonstracyjnie przez trzy godziny nie dawali o sobie żadnego znaku życia.**

Jak już informowaliśmy, w toku konferencji u władz uzgodnione zostały wszystkie możliwe do dyskusji postulaty wysunięte przez strajkujących. **Z liczby 56 wysuniętych żądań korzystnie dla robotników rozstrzygnięte zostały 44 postulaty, a między nimi tak ważne punkty, jak deputat węglowy dla robotników pozostających na turnusie, zaległy czynsz turnusowców, obniżenie norm pracy w przodkach (od 5 do 9 proc.) po zbadaniu sytuacji na miejscu, kwestia materiałów wybuchowych, dodatek za prace nadliczbową dla obsługi pociągów osobowych i inne.**

Spornym — ze stanowiska robotników — pozostaje dalej punkt dotyczący datków z tytułu święta górniczego i z tytułu długoletniej pracy na kopalni. W tej sprawie dyrekcja oświadczyła, że rozpatrywana ona będzie przez generalną dyrekcję w każdym wypadku jej aktualności. Strajkujący natomiast żądają wypłacenia samotnym 36 zł tytułem zaległych datków za święta górnicze, a posiadającym rodziny 60 zł. Żądanie swe motywują następująco: kopalnia przez zgórą 12 lat nie dawała robotnikom datków na święta górnicze. Datek ten przeciętnie wynosił na kopalni dla samotnych 3 zł, dla posiadających rodzinę 5 zł. Zaległy zatem datek dla samotnych wynosi 36 zł, dla posiadających rodziny 60 zł. **Ten postulat uznała dyrekcja Spółki Giesche za nie do przyjęcia, wysuwając w tym sporze propozycje, o których pisaliśmy we wczorajszym numerze naszego pisma.**

Przed okupowaną kopalnią gromadzą się w ciągu dnia rodziny strajkujących robotników w oczekiwaniu, że przecież przewlekły ten strajk uda się rudzie załogowej zlikwidować. Do wykroczeń ze strony tłumu nie dochodzi obecnie. Cały obszerny teren przylegający do kopalni jest stale patrolowany przez oddziały policyjne. Pomimo trudnej i nad wyraz przykrej sytuacji na kopalni nie należy tracić nadziei, że w szeregach strajkujących nastąpi opamiętanie i że przewlekły ten strajk zostanie zakończony.

Orzeczenie w sprawie warunków płac i pracy szewców

Warszawa, 22 marca.

Arbiter Ministerstwa Opieki Społecznej dla zatargu w warszawskim przemyśle szewckim inspektor Zbigniew Wróblewski wydał w dniu 20 bm. orzeczenie regulujące zasadnicze kwestie sporne dotyczące warunków pracy i płacy szewców. — W ten sposób długotrwały zatarg w przemyśle szewckim uległ likwidacji. Orzeczenie wprowadza istotne zmiany w podziale na kategorie płac. Zamiast dotychczasowego podziału na liczne grupy o znacznej rozpiętości płac, orzeczenie ustala 3 zasadnicze kategorie cenników wprowadzając dla każdej z nich stawki akordowe, których wysokość normowana jest w zależności od rodzaju i gatunku obuwia.

Ustalone w orzeczeniu normy stawek oznaczają dla ogółu pracowników poprawę warunków a w zestawieniu z uproszczonym systemem podziału przynoszą korzyści tym pracownikom, którzy dotychczas z uwagi na wadliwy system pośrednictwa otrzymywali płace dużo niższe od przyjętego na rynku minimum. Ponadto orzeczenie przewiduje osobne normy zarobków dla majstrów, którzy opłacani będą bezpośrednio przez nakładców hurtowników. Usuwa to dotychczasową dowolność w tej dziedzinie, bowiem majstrowie partycypowali dotąd w rozmaitej wysokości w zarobkach pracowniczych. Warunki orzeczenia obowiązują do 31 grudnia 1937 r. z miesięcznym terminem wypowiedzenia.

Sytuacja w Z. Z. Z.

W związku z wiadomościami, jakie się ukazały w prasie o rzekomym rozłamie wśród członków ZZZ na Śląsku, możemy stwierdzić, **że rozłamu nie ma, natomiast w poszczególnych związkach ZZZ odbywa się akcja za przywróceniem właściwego charakteru organizacjom ZZZ.**

Jaki zaś ma być ten charakter — wyjaśniliśmy we wczorajszym wstępnym artykule pt: „W sprawie ZZZ".

Strajk w firmie „Carbon" zlikwidowany

Strajk okupacyjny w firmie „Carbon" w Katowicach-Ligocie zakończył się. Pertraktacje w sprawie regulacji zarobków trwają dalej.

Również w fabryce Lenko w Aleksandrowicach strajk zakończył się

Prowadzony przez robotników i robotnice od miesiąca strajk okupacyjny w fabryce „Lenko" w Aleksandrowicach pod Bielskiem został w ub. sobotę zakończony naskutek udanej interwencji inspektoratu pracy w Bielsku. Strajkujący uzyskali realizację poważnej części swych żądań.

Pamiętaj, że zmniejszysz bezrobocie, popierając wyroby krajowe!

Zwalczanie wypadków przy pracy przez dokształcanie robotników

Na zebraniu służby bezpieczeństwa pracy w jednym z krajowych zakładów przemysłowych wyłoniła się żywa dyskusja nad punktem regulaminu bezpieczeństwa, charakteryzującym robotnika w następujący sposób: **każdy robotnik powinien być obeznany z technicznym postępowaniem w swoim zakresie.** Dyskusja ta dała możność wyciągnięcia konkretnego wniosku o zorganizowaniu kursów dokształcających, przez które powinien przejść każdy robotnik. Wykłady miały by na celu gruntowne zaznajomienie z ogólnymi zasadami bezpieczeństwa pracy, z działaniem materiałów, zagrażających zdrowiu, z opanowaniem technicznym posługiwania się urządzeniami ochronnymi i kontrolnymi, prowadzeniem notatek i sporządzaniem zapisów z dokonanej pracy oraz poczynionych spostrzeżeń itp. Zadanie wyszkolenia szczegółowego spełniały by kursy dokształcające szczegółowe. Wynik egzaminu po ukończeniu kursu decydował by o ewentualnym awansie robotnika.

Opieka lekarska nad robotnikiem angielskim

Angielskie związki zawodowe wespół ze stowarzyszeniem lekarzy powołały do życia komisję porozumiewawczą w celu podjęcia szeregu inicjatyw w kierunku usprawnienia **opieki lekarskiej w zakładach pracy — oraz dla omówienia aktualnych zagadnień z dziedziny ustawodawstwa pracy oraz ubezpieczeń społecznych.** W związku z powyższym, Wydział Higieny i Medycyny Przemysłowej Uniwersytetu w Birmingham organizuje kursy dla dyplomowanych lekarzy, którzy by pragnęli uzupełnić swą wiedzę w zakresie higieny przemysłowej i pierwszej pomocy. Jednocześnie projektuje się zorganizowanie kursu dla pielęgniarek, praktykujących w zakładach przemysłowych, w celu ponownego ich przeszkolenia, odpowiadającego obecnemu programowi opieki.

Szalejący terror antypolski w Prusach Wschodnich

Położenie Polaków w Prusach Wschodnich jest — bardzo trudne. Groźby, wyzwiska, bojkot gospodarczy — to codzienna strawa tamtejszej ludności. Ten terror dnia codziennego na jaki jest wystawiona ludność polska w Prusach Wschodnich niechaj zilustruje niżej podany wypadek jak miał miejsce w dniu 27 II. w Jerutce w powiecie szczycieńskim.

Otóż w wiosce tej odbył się wtedy w lokalu Konopki t. zw. „Dorfgemeinschaftsabend". Na wieczorek powyższy przybyło około 100 osób. Przewodniczył miejscowy burmistrz Jahnke. Przemówienie programowe wygłosił kierownik powiatowy „Bund Deutscher Osten", nauczyciel Tyska ze Szczytna. W swym blisko 1½ godzinnym przemówieniu oświadczył Tyska m. in., co następuje: „Macie tutaj we wiosce Glodkę i Kizinę oraz 7 innych, którzy są czytelnikami „Mazura". Glodki i Kizinę musicie wy wszyscy unikać. **Nie wolno im udzielać żadnej pomocy, nie wolno także do ich domów wstępować.** Gdy przyjdzie Kizina lub Glodka do karczmy, musicie ich zawsze ignorować. I uważajcie ludzie, żeby przypadkiem kamienie nie wybijały im szybl gdy śpiewać będzie S. A., to niech tylko cicho śpiewa, aby płot im się nie wywrócił, i aby szyby z okien nie wyleciały. Kanclerz Rzeszy Adolf Hitler nie może być wszędzie obecnym, lecz my wszyscy jesteśmy jego pomocnikami i musimy w tym kierunku pracować, aby wyplenić chwasty z pszenicy. Nie mamy nic przeciwko abonowaniu „Mazura", ale musimy wszelkimi możliwymi sposobami szkodzić i krzywdzić abonentów „Mazura". Jeżeli ludzie ci będą „Mazura" w dalszym ciągu abonowali, to skutki tego odczują na swojej skórze dzieci abonentów aż do 4 pokolenia. Kto tego wszystkiego pragnie, niech abonuje „Mazura" w dalszym ciągu, Dla tych ludzi nie ma jednak miejsca w Trzeciej Rzeszy, wszyscy oni muszą się wynieść za granicę. Święta ziemia niemiecka może pomieścić tylko Niemców. Wszyscy abonenci „Mazura" są we właściwym tego słowa znaczeniu zdrajcami narodu. Należy też unikać małżeństw z ludźmi wykluczonymi ze społeczności narodowej. Po przemówieniu nauczyciela zabrał głos burmistrz Jahnke. Dziękując Tysce za „rzeczowe "wywody, oświadczył, dosłownie: „Słowa, wypowiedziane przed chwilą, przejęły wszystkich do głębi. **Te psy świńskie, te pasorzyty są tym samym wykluczone z naszej społeczności"** („Die Schweinehunde, die Schmarotzer sind aus unserer Volksgemeinschaft hiermit ausgeschlossen").

Wywody obu wysłanników „Bund Deutscher Osten" najlepiej odzwierciadlają stosunek Niemców do ludności polskiej na Warmii Mazowszu Pruskim. A ile podobnych wypadków „wykluczeń ze społeczności" mamy na pozostałym obszarze Mazur i Warmii!

Wypadki te stanowią jaskrawy i nowy dowód gwałtownego nacisku germanizacyjnego. Nacisk ten wzmógł się i dalej jest nieprzejednany, bezwzględny, druzgocący. Odeprzeć go może lud polski w Prusach Wschodnich jedynie w oparciu o całe społeczeństwo w kraju, o jego czynną i efektywną pomoc

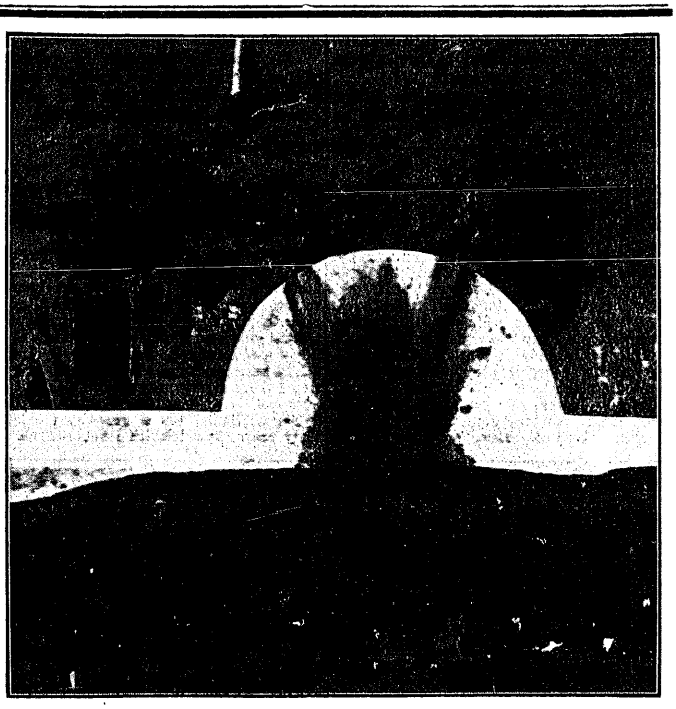

Wysadzanie w powietrze nor mieszkalnych mieszkańców hałdy przy kopalni Ferdynand w Katowicach.

Wieczny płomień na cześć Dziewicy Orleańskiej

Paryż, 23 marca.

Upłynęło właśnie 525 lat od chwili urodzenia się Joanny d'Arc w wiosce lotaryńskiej Domremy. Dla uczczenia tej rocznicy biskup diecezji Saint Die zapalił w bazylice św. Joanny w Bois Chenu, w odległości 1 i pół klm. od Domremy, lampę, której płomień ma trwać po wieczne czasy, jako „zawsze obecny i żyjący symbol Joanny d'Arc, która umierając, oddała Francji swą duszę i ciało".

Wiadomości bieżące.

Wtorek 23 marca

Dziś: Feliksa, Józefa
Jutro: Gabriela arch.
Wschód słońca: 5.34
Zachód słońca: 17.53

ODZNACZENIE DYR. KULCZYCKIEGO.

(—) Dyrektor Śląskiego Konserwatorium Muzycznego w Katowicach Państwa Kulczycki został po raz drugi odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi za działalność artystyczno - muzyczną

Z WALNEGO ZEBRANIA KLUBU SPRAWOZDAWCÓW SEJMU ŚLĄSKIEGO

(—) Dnia 21 bm. odbyło się w Katowicach walne zebranie członków Klubu Sprawozdawców Sejmu Śląskiego. Po wysłuchaniu sprawozdań i dyskusji dokonano wyboru nowych władz Klubu w skład których weszli pp.: red. Jan Smotrycki — prezes, red. Józef Heynar — wiceprezes, red. Wilhelm Bolesław Cholewa — sekretarz i skarbnik, red. Bolesław Paledzki — gospodarz Klubu, red. Alfons Przewolka — członek zarządu. Komisja rewizyjna pp.: red. Anastazy Gilczewski, red. Władysław Kawecki i red. Stanisław Nocaj.

Dancing-Bar
„WOJKO" Katowice, Mickiewicza 8 1 piętro. Telefon 344-20
Program na marzec 1937 r.
SONIA JAŃSKA, brawurowa tancerka polska
DELLA BLANDO, pierwszy raz w Katowicach, artystka konieczna
IRYS DEL REY, Gwiazda scen stołecznych
HALI LORRET, prolongowana
I JOLLY BOYS 7, ulubieńcy publiczu katowick
Five o'clock! w soboty, niedziele i święta.

AKADEMIA W UNIWERSYTECIE POWSZECHNYM I W ŚWIETLICACH POWSZECHNYCH.

(—) W dniu 18 bm. Uniwersytet Powszechny uczcił dzień Imienin Marszałka Rydza Śmigłego akademią, na którą złożyły się przemówienie prof. Kotajnego oraz odczytanie wyjątków z mów Marszałka Rydza Śmigłego. W dniu 19 bm słuchacze U. P. zebrani przy głośnika wysłuchali przemówienia P. Prezydenta Rzeczypospolitej o Marszałku J. Piłsudskim. Świetlice powszechne w Katowicach urządziły w dniu 18 bm w swoich udekorowanych lokalach uroczyste akademje ku czci Marszałka Polski E. Rydza Śmigłego. Na program złożyły się przemówienia kierowników świetlic, odczytanie wyjątków z przemówień Marszałka Rydza Śmigłego i wspólny śpiew. W dniu 19 bm członkowie świetlic wysłuchali przemówienia radjowego Pana Prezydenta R. P. o Pierwszym Marszałku Polski J. Piłsudskim.

LIBORIUS OTTO KATOWICE
Poleca
własne wyroby:
CIASTKA
CZEKOLADY
TORTY
CZEKOLADKI
DESEROWE
Telefon nr 312-78
Dostawa do domu.

NIE NISZCZMY SKÓREK POMARAŃCZOWYCH!

(—) Po artykule z dnia 6 marca rb. zamieszczonym w „Polsce Zachodniej" pt. „Nie niszczmy skórek z pomarańcz", Tow. Polek podaje do wiadomości, że z dniem dzisiejszym przystępuje się do zbiórki skórek suszonych i przeznacza na ten cel lokal przy ul. Pocztowej w Katowicach „Praca Kobiet" oraz „Kresówkę" stołownie w gmachu T. C. L. w Katowicach ul. Francuska 12. W tych lokalach Polki przyjmować będą chociażby najmniejsze ilości skórek i apelują jeszcze raz do jednostek dobrej woli, aby zechciały przychylnie ustosunkować się do podjętej akcji. Polki przypominają raz jeszcze sposób przygotowania skórek: skórki, od których odetniemy całkowicie białą ich część, krajemy w drobne cząsteczki około centymetra kwadratowego (można i drobniej), suszymy w ciepłym miejscu (nie na gorącej blasze), gdyż olejek aromatyczny ulatnia się — skórki ulegają często zarumienieniu lub przypaleniu i tracą zupełnie wartość. Dobrze wysuszone skórki w suchym miejscu przechowujemy aby nie stęchły, gdyż wówczas nie nadają się do sprzedaży. Jeżeli mamy pomarańcze o cienkiej łupce, możemy krajać i suszyć wraz z tą częścią białą — takie jednak skórki osiągają w handlu mniejszą cenę.

P. JESIONEK NIE POPEŁNIŁ NADUŻYĆ.

(—) W związku z notatką naszego pisma w sprawie zawieszenia p. W. Jesionka, wyjaśniamy po zaczerpnięciu informacji że p. Jesionek przestał być zastępcą przewodniczącego komisji egzaminacyjnej wskutek przeprowadzonej reorganizacji tej komisji. Co do pobierania opłat, p. Jesionek pobrał je od kilkunastu kandydatów, którzy, nie chcąc wykonywać dzieła mistrzowskiego w innych miejscowościach, co narażałoby ich na straty, prosili by mogli dzieło to wykonywać we własnym warsztacie, przy czym zgadzali się dobrowolnie na pokrycie kosztów podróży i straty czasu p. Jesionka. P. Jesionek przyjmował jednak te opłaty bezpośrednio od kandydatów, mylnie interpretując przepisy regulaminu co było rzeczą niewłaściwą. Jednakże nadużyć p. Jesionek nie popełnił, gdyż — jak wyjaśnił działał w interesie kandydatów.

Ks. Bieniek mianowany Biskupem Sufraganem Śląskim

Jak się dowiadujemy, **kanclerz Kurii Biskupiej w Katowicach ks. Juliusz Bieniek, mianowany został przez Stolicę Apostolską Biskupem Sufraganem Diecezji Śląskiej.**

Termin konsekracji nie został jeszcze ustalony, prawdopodobnie odbędzie się ona w kwietniu br.

Ks. biskup sufragan Bieniek urodził się 11. 4. 1895 r. w Sowczycach w pow. oleskim na Śląsku Opolskim. Do gimnazjum uczęszczał w Kluczborku, skąd **został w roku 1913 wydalony za swe przekonania narodowo-polskie i za pracę narodową.** W roku 1914 za specjalnem zezwoleniem przyjęty został do gimnazjum w Jaworzu na Dolnym Śląsku. Święcenia kapłańskie otrzymał we Wrocławiu w roku 1918.

Od roku 1918 do 1920 pracuje na różnych zastępstwach w duszpasterstwie na Śląsku Opolskim, od roku 1920 do 1922 jest wikariuszem w Gorzowie pow. oleskiego, a następnie przenosi się na polski Śląsk, gdzie pełni obowiązki katechety w Siemianowicach do roku 1924. Przez 6 następnych lat jest notariuszem Kurii diecezjalnej, a od roku 1930 do chwili obecnej pełni obowiązki kanclerza Kurii biskupiej.

Nowomianowany biskup sufragan śląski ma za sobą pracę publicystyczną i naukową, zwłaszcza z dziedziny szkolnictwa i problema bezrobocia.

Ks. Biskup Sufragan Bieniek jest trzecim z kolei biskupem polskim pochodzącym ze Śląska Opolskiego. Pierwszy to **ks. Biskup polowy Gawlina, drugi ks. Biskup Sandomierski Lorek, a wreszcie trzeci nowomianowany Ks. Biskup Sufragan Śląski Bieniek.**

Próbne wpisy do liceum

Jednym z najtrudniejszych problemów do rozwiązania, w związku z przeprowadzonymi obecnie zmianami w szkolnictwie, **jest sprawa sieci liceów ogólnokształcących.**

Przy tworzeniu liceów Ministerstwo jako zasadę przyjęło, że przy każdym gimnazjum będzie stworzone liceum. Przy jakim jednak gimnazjum, jakie liceum zakładać? Jest trudne do rozstrzygnięcia pytanie ze względu na to, że nie wiadomo, jaki odsetek kandydatów będzie napływał do poszczególnych rodzajów liceów.

Chcąc uzyskać możliwie pewne materiały do rozstrzygnięcia tego problemu, jak ostatnio się dowiadujemy, **Ministerstwo ma zarządzić próbne wpisy do ogólnokształcących liceów państwowych.**

Na podstawie tych dopiero próbnych wpisów zostanie rozstrzygnięte, gdzie i jakie rodzaje liceów powstaną. Sprawę rodzajów prywatn ch liceów ogólnokształcących mają załatwić poszczególni Kuratorowie w ramach swych okręgów szkolnych.

Dziś WIELKA REWIA MOD w „ASTORII"
modele z firmy „Maison Czerwińska"

Zagadkowe włamanie do spółdzielni „Naprzód" w Pszczynie

Pszczyna, 22 marca.

W nocy na 20 b. m. **nieznani sprawcy dokonali włamania do biur spółdzielni „Naprzód" w Pszczynie,** mieszczącej się przy ul. Piastowskiej, skąd skradli **ogniotrwałą kasetkę, w której znajdowało się około 1.300 złotych.**

Kradzież ta posiada charakter bardzo zagadkowy, gdyż sprawcy, chcąc dostać się do pokoju, w którym znajdowały się pieniądze, musieli otworzyć pięć różnych zamków w drzwiach, przy czym nie naruszyli wcale ich mechanizmu.

Przy tej sposobności nadmienić należy, że władze nadzorcze spółdzielni nosiły się już od dłuższego czasu z zamiarem zwolnienia ze stanowiska **kierownika spółdzielni Franciszka Kloca z Ćwiklic, w którego księgach stwierdzono szereg niedokładności.**

Dochodzenia w kierunku wykrycia właściwego sprawcy włamania do spółdzielni prowadzą władze śledcze.

Szczegółów z dochodzeń ze względu na dobro śledztwa nie możemy w tej chwili ujawnić.

Wiadomość o włamaniu do spółdzielni „Naprzód" w Pszczynie wywołała wielkie poruszenie wśród członków jej i stało się przedmiotem licznych komentarzy.

Surowa kara na niesumiennych listonoszów

Sąd Okręgowy w Rybniku rozpatrywał sprawę przeciwko Józefowi Cyranowi, listonoszowi z Łysek oraz Józefowi Matuszkowi, prowizorycznemu listonoszowi z Łysek. Pierwszemu akt oskarżenia zarzucał przywłaszczenie sobie sumy 298 zł na szkodę sparaliżowanego inwalidy Franciszka Materzoka. Osk. Cyran podrobił podpis Materzoka na przekazie pieniężnym i pieniądze sobie przywłaszczył. W taki sam sposób przywłaszczył sobie drugi oskarżony Józef Matuszek kwotę 24 zł na szkodę niejakiego Pawła Śliwki. Ponadto Matuszek sfałszował kilka dokumentów pocztowych. Sąd po zapoznaniu się z całokształtem sprawy wymierzył oskarżonemu surową karę, wychodząc z założenia, że urzędnik państwowy przez swe przestępstwa szkodzi dobremu imieniu wszystkich urzędników państwowych. Sąd skazał Cyrana na 4 lata bezwzględnego więzienia, 300 zł grzywny i 5 lat utraty praw obywatelskich i honorowych. Osk. Matuszek skazany został na 3 lata więzienia, 100 zł grzywny i 5 lat utraty praw obywatelskich i honorowych.

Mecz szachowy Kraków — Śląsk

(—) Na zaproszenie Śląskiego Związku Szachowego odbędą się w niedzielę 11 kwietnia ciekawe zawody szachowe między reprezentacją Krakowa i Śląska. Spotkanie szachistów Krakowa i Katowic (wzgl. Śląska) mają swoją piękną tradycję, datującą się niemal od chwili powrotu Śląska do Polski. Ostatnio poziom gry na Śląsku wybitnie się podniósł, co znalazło wyraz w zwycięstwie nad szachistami Krakowa, odniesionym przed kilku miesiącami w stosunku 8:6.

Zawody zapowiadają się za tym ciekawie, tem bardziej, że Kraków będzie chciał zrewanżować się za ostatnią porażkę, a Śląsk będzie starał się ugruntować opinię o poprawie swej klasy. Walki odbędą się na kilkunastu szachownicach. Miejsce spotkania i dokładna godzina rozpoczęcia rozgrywek nie zostały jeszcze ustalone.

OKRĘGOWE ZGROMADZENIE ZW. LEGIONISTÓW W KATOWICACH.

(—) W środę 24 bm o godz. 18 w sali Rady miejskiej w Katowicach odbędą się obrady okręgowego zgromadzenia Związku Legionistów Polskich okręgu śląskiego. Na zgromadzeniu tym dokonany zostanie wybór nowych władz okręgowych.

Z Katowickiego

ZARZĄD TOW. POLEK NA KOLONII PREZYDENTA MOŚCICKIEGO.

(K) W Tow. Polek na Kolonji im. Prez. Mościckiego walne zebranie pod przew. p. dr Kulawskiej, po sprawozdaniach jednogłośnie wybrało już poraz piąty na przewodniczącą p. M. Słomkową; oprócz niej wybrano do zarządu pp. Lamparską sekretarką, Gołuzdową skarbniczką (poraz szósty) oraz Kamzelową, Nowotną, Kasafierową i Palkową — ławniczki. Zebranie uchwaliło zamówić Mszę św. w dniu 4 kwietnia na intencję członkiń Tow. Polek i Młodych Polek.

W sprawie umacniania obronności Państwa

Jeśli nie ma dopuścić się do tego, by tak trafne w naszej rzeczywistości hasła, jak montowanie obronności Państwa i podciąganie Polski wzwyż stały się tylko pięknym zwrotem retorycznym — to w ślad tych haseł i w ślad wielkiego odzewu, jaki hasła te znalazły w duszy czujnego społeczeństwa polskiego muszą pójść czyny ze strony tego społeczeństwa. Tylko czyny te mogą być dowodem i miarą dobrej woli społeczeństwa i tylko czyny te mogą istotnie wesprzeć rząd i wojsko w ich pracy dla Państwa.

Na podciąganie społeczeństwa w górę i na tworzenie czynników jego obronności składa się szereg czynników. Jednakowoż z pośród nich, nie tylko historia wszystkich wojen do r. 1914 lecz również wielka wojna i wojny następne, tak charakterystyczne stosowaniem wynalazków technicznych i mechanizacją całego aparatu wojennego potwierdziły jedno: **kapitalne i w zasadzie decydujące znaczenie indywidualności żołnierza tak w akcji bitewnej jak w utrzymaniu ducha we współpracującym z frontem aparatem społecznym.** Najznakomitsze, niekiedy wprost „genialne" maszyny stają się bezużytecznym sprzętem, niekiedy wprost przeszkodą jeśli nie kierują ją spokojna wyszkolona ręka żołnierza, przepojonego wiarą w siebie i bronione przez siebie ideały. Kto był na frontach w czasie wielkiej wojny ten wie: jak często na odcinkach groźnie najeżonych całym arsenałem wymyślnych machin wojennych powstawała groźna cisza, jak często całe transporty tych pięknych machin dostawały się w ręce żołnierza, którego całym rynsztunkiem był, zwykły karabin i... dzielny duch. Przeglądnijmy karty najbardziej zajadłych i najbardziej technicznie popartych walk o Verdun — po całych dniach zniszczenia, sianego przez wszelkiego rodzaju najwyższego typu maszyny wojenne, gdy zdałe się, że na wielekroć przeoranych pustkowiach ślad życia zaginął, **posuwające się szeregi atakujących Niemców wstrzymywał i bił — żołnierz, który potrafił zachować swego ducha.**

W rozważaniach tych schodzimy na zagadnienie, które w akcji umacniania obronności Państwa i tworzenia jego siły wojskowej odgrywa zasadnicze znaczenie: **postawa moralna i fizyczna żołnierza. O postawę tę musi rząd i społeczeństwo tak dbać, jak o forteczne umocnienie granic, budowanie zakładów wytwórczości wojskowej i gromadzenie zapasów wojennych. O postawę dbać się będzie, jeśli spowoduje się, że każdy rezerwista mnożyć i pogłębiać będzie swe wiadomości i umiejętności wojskowe oraz kształcić będzie swego ducha obywatelskiego w szeregach Związku Rezerwistów a dalej jeśli dbać się będzie, by każdy rezerwista otrzymał pracę względnie miał warsztat pracy chroniący go od niweczącego siły fizyczne i moralne bezrobocia.** Jest to apel do każdego rezerwisty i do każdego pracodawcy, i czynienie zadość temu apelowi będzie miarą realnej troski o jaką społeczeństwo około spraw obronności Państwa zabiega.

F. M.

dojrzewającej młodzieży

ojawiają się pierwsze zwiastuny tłustej cery, która stanowi często podłoże do oszpeceń postaci ropnych krost i blizn. Wystrzegać się należy mycia twarzy zimną wodą, jakimkolwiek mydłem oraz stosowania kremów. Zabiegawczo działają nader skutecznie: przemywania **kosmetycznym** spirytusem salicylowym „Miraculum", **tuż przed** - spłukiwaniem twarzy gorącą niemal wodą, mycie proszkiem marmurowym „Miraculum" i pudrowanie odświeżającym pudrem Higienicznym dra Lutra.

UROCZYSTA IMPREZA W SZOPIENICACH

(K) Celem uczczenia pamięci I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i Imienin Marszałka Edwarda Rydza - Śmigłego odbyła się w Szopienicach uroczysta akademia. Na program złożyło się przemówienie radiowe P. Prezydenta R. P., produkcje muzyczne orkiestry mandolinistów „Halka" oraz występ chóru „Wyspiańskiego". Prócz tego zespół sceniczny Oddziału Związku Strzeleckiego odegrał II akt „Więźnia z Magdeburga" oraz inscenizował piosenkę „Wolenko wolenko". Dochód z akademii przeznaczony był na FON. Zorganizowaniem tej uroczystości zajął się miejscowy Związek Strzelecki.

Śmiałe włamanie

Dnia 20 bm. w czasie od godz. 3 do 16 pod nieobecność domowników **wszedł nieznany sprawca do mieszkania Szendzielorza Szczepana w Michałkowicach, przy ul. Krótkiej 1,** i po uszkodzeniu szafy skradł z szuflady 1.764 zł. 12 Rm oraz 3 zegarki męskie.

W toku dochodzeń **zatrzymano pod zarzutem tej kradzieży Chudego Alfreda z Michałkowic, który w czasie badania przyznał się do dokonania tej kradzieży.** Odebrano mu jeden zegarek męski oraz 120 zł. **Za wspólnikiem Główką Wojciechem — zarządzono pościg.**

Przy schorzeniach żołądkowo-kiszkowych, zwłaszcza przy zaparciu uzyskuje się u młodocianych pacjentów już niekiedy przy ¼ szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** znakomite rezultaty. Zalecana przez lekarzy.

Z Mysłowic

WYSTĘP L. WYRWICZA.

M) T. C. L. w Mysłowicach w celu powiększenia Funduszu Obrony Narod. zaprosiło znanego humorysty p. L. Wyrwicza na występ w sali szkolnej szkoły. W wieczorku wzięła udział pianistka p. Barwicka młodociany p. Bryzek ze swym bratem pianista. Zarząd koła T. C. L. składa serdeczne podziękowanie za bezinteresowny występ. Zysk z wieczoru był dość znaczny.

Z Chorzowa

ZARZĄD MŁOD. POLEK W CHORZOWIE IV.

(=) Walne zebranie Tow. Młodych Polek odbyło się w świetlicy szkoły nr 32. W skład nowego zarządu weszły pp.: Swadźbjanka Cecylia przewodn., Wawrówna Marja, Swadźbjanka Edeltrauta Hajdukówna Jadwiga i Piełków na Róża; komisja rewizyjna: pp. Lanżanka Rzepusówna, Sommerówna; ławniczki: pp. Jarczykówna Żurkówna i Hajdukówna.

Przemytnik postrzelony na granicy

(=) Na przejściu granicznym Karol Emanuel strażnik graniczny natknął się w odległości 80 metrów od granicy na osobnika, który nielegalnie przedostał się z Niemiec do Polski z przemytem. Kiedy na wezwanie do zastrzymania się przemytnik rzucił się do ucieczki, strażnik użył broni palnej, raniąc go w nogę. Ranny przemytnik zdołał mimo to zbiec na teren niemiecki, porzuciwszy przemycony towar.

Z Świętochłowickiego

UCHWAŁY WIECU N. CH. Z. P. W ŚWIĘTOCHŁOWICACH.

(Ś) Z inicjatywy zarządu miejscowego koła N. Ch. Z. P. odbył się w Świętochłowicach w sali p. Preisnera „Wielki Wiec Publiczny" w celu spopularyzowania idei tworzonego Obozu Zjednoczenia Narodowego oraz bliższego zapoznania mas robotniczych z sama deklaracja płk. Koca. Na wiecu tym zebrało się około 1 500 osób różnych warstw i zawodów z przewagą robotników kopalń i hut. Referaty wygłosili pp. dr Wojcieszyn i naucz. Pałasz. Referenci wykazali konieczność utworzenia Obozu Zjednoczenia Narodowego i wyjaśnili poszczególne punkty deklaracji ideowej płk. Koca. Poza tym przemawiał jeszcze p. insp. Janek. Po wysłuchaniu referatów zebrani jednocześnie uchwalili następującą rezolucję: „Zebrani Obywatele z Świętochłowic w liczbie 1 500 osób na wiecu zwołanym przez miejscowe koło N. Ch. Z. P., po wysłuchaniu referatów wyrażają jednomyślnie swą pełną solidarność z deklaracja ideowa płk. Koca i przyrzekają współpracę w wielkim dziele jednoczenia narodu polskiego dla chwały i potęgi Rzeczypospolitej w myśl głównego komitetu N. Ch. Z. P. na Śląsku.

Z ŻYCIA ZWIĄZKU PEOWIAKÓW W ORZEGOWIE.

(Ś) Zebranie placówki miejscowej odbyło się w świetlicy szkoły II pod przewodn. komend. Lisonia. Po wypełnieniu kart ewidencyjnych wysłuchano przemówienia radiowego P. Prezydenta R. P. Z kolei p. Nowak wygłosił przemówienie z okazji imienin Marsz. Śmigłego Rydza.

Przygotowania do „Święta Gór" w Wiśle są w pełnym toku

Katowice, 23 marca.

W gmachu Województwa odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie wojewódzkiego komitetu „Święta Gór" w Wiśle, które odbędzie się w roku bieżącym, jako trzeci zjazd górski w dniach od 15 do 21 sierpnia br. Zebranie zagaił P. Wojewoda dr Grażyński, obrazując znaczenie Beskidów Śląskich w łączności z pracami kulturalnymi i inwestycyjnymi, jakie zostały na terenie górskim w ciągu ostatnich lat dokonane.

Zwiedzanie Województwa Śląskiego i gór śląskich w ramach uroczystości zjazdu górskiego posiada znaczenie nie tylko czysto regionalne, ale też ogólno-państwowe. Następnie P. Wojewoda powołał do życia komitet wykonawczy śląski obchodu Święta Gór pod przewodnictwem nacz. dr Robla, który, zabierając z kolei głos, w szczegółowym referacie przedstawił znaczenie idei regionalizmu górskiego. Po wyjaśnieniach natury organizacyjnej płk. Grabowskiego, przedstawiciela głównego komitetu Zjazdu Górskiego i delegata prezesa Towarzystwa Związku Ziem Górskich ministra Kasprzyckiego oraz po przedstawieniu zasad organizacyjnych komitetu przystąpiono do rozdzielenia pracy pomiędzy licznie zebranych reprezentantów świata naukowego, społecznego, turystycznego, przemysłowego i t. d. Główne prace przygotowawcze koncentrować się będą w szeregu komisyj, a mianowicie komisji propagandowej, literacko-naukowej, kwaterunkowej, aprowizacyjnej, komunikacyjnej, budowlanej, sanitarnej, porządkowej, imprez i t. p. Bezpośrednio po posiedzeniu plenarnego komitetu zebrały się komisje, które natychmiast przystąpiły od opracowania planów szczegółowych.

Tegoroczne „Święto Gór w Wiśle" z uwagi na zapowiedziany przyjazd najwyższych dostojników państwowych P. Prezydenta R. P. i Marszałka Śmigłego-Rydza, zapowiada się wspaniale. Przewidziany jest masowy zjazd gości z wszystkich terenów Polski. Uruchomiony zostanie cały szereg specjalnych pociągów popularnych, które codziennie przywiozą na Śląsk wielotysięczne rzesze gości. Energia, z jaką komitet przystąpił do prac, pozwala mieć nadzieję, że „Święto Gór" zorganizowane zostanie w sposób jak najbardziej sprawny.

Uchwały Śl. Rady Wojewódzkiej

Śląska Rada Wojewódzka na posiedzeniu w dniu wczorajszym, odbytym pod przewodnictwem Woj. dr Grażyńskiego, uchwaliła projekt ustawy o nadzorze i kontroli nad działalnością instytucyj opiekuńczych. Projekt ten przesłany będzie Sejmowi Śląskiemu.

Następnie Rada Woj. uchwaliła przejąć funcjonariuszy Wojewódzkiego Zakładu Higieny na etat Śląskiej służby wojewódzkiej, oraz wyraziła zgodę na wydanie rozporządzenia Wojewody, zmieniającego rozporządzenie z dnia 15 marca 1934 r. o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych. Poza tym Rada Woj. zatwierdziła preliminarz budżetowy miasta Wodzisławia na roku budżetowy 1937-38, uchwałę korporacyj miasta Katowic w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Funduszu Pracy w wys. 100.000 zł na rozbudowę ulic miejskich i przyjęła do wiadomości sprawozdanie Śląskiego Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego z administrowania tym funduszem za okres od 30. VI. 1934 do 30. VI. 1936 r. Nadto załatwiono szereg spraw komunalnych i osobowych.

Udawali domokrążnych sprzedawców a potem okradali mieszkania

Na terenie gminy Ochojec dawała się od dłuższego czasu we znaki szajka złodziejska, której członkowie, udając domokrążnych sprzedawców, chodzili po mieszkaniach i wypatrywali jaki jest rozkład mieszkań i stan zamożności jego mieszkańców. Po tym, gdy właściciele domów nie było — włamywali się.

Wczoraj po południu w Ochojcu przy ul. Brynowskiej w mieszkaniu Karola Wituli zostali niecni złodzieje przytrzymani i odstawieni do aresztu w Mikołowie. Są to: kilkakrotnie karani za kradzież znani złodzieje mieszkaniowi, którzy ostatnio na terenie gminy i okolicy dokonali kilkunastu włamań Kremer Wiktor (lat 27) i Partusz Alfons (lat 24) oba z Świętochłowic.

W wyniku przykrego doświadczenia szeregu poszkodowanych obywateli tamtejszych okolic, ostrzega się każdego, aby strzeżono się przed podejrzanego typu kręcącymi się domokrążcami i nie wpuszczano ich zbyt łopnie do domów.

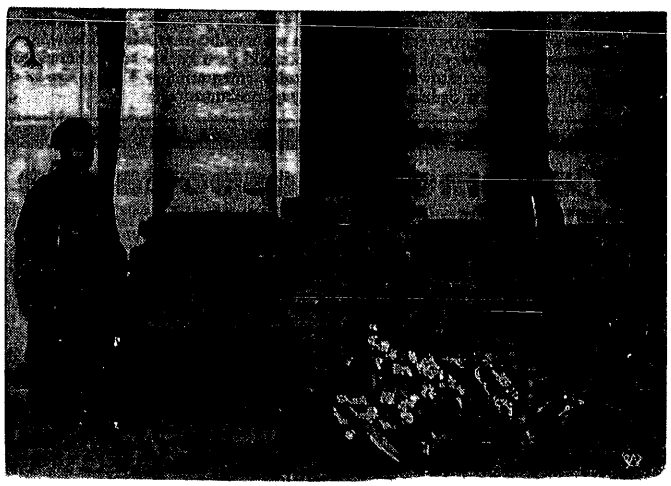

Straż honorowa u wejścia do Belwederu, za-ciągnięta w dniu 19 marca. Na stopniach wieńce, złożone w hołdzie Marszałkowi Piłsudskiemu.

UROCZYSTOŚĆ W ZW REZERWISTÓW W BRZOZOWICACH.

(Ś) Onegdaj odbyła się uroczystość w świetlicy Koła Zw. Rezerwistów w Brzozowicach-Kamieniu podczas której ref. wychow. p. Szudyka wygłosił referat o I. Marszałku Polski J. Piłsudskim. Temat ten polaczył referent z życiem i działalnością Marszałka Edw. Rydza Śmigłego. Na koniec zebrani uchwalili wysłać depesze hołdowniczą do Marszałka Śmigłego Rydza.

Napis na pergaminie, włożonym do urny z ziemią grobów powstańczych — na Sowińcu.

Z Pszczyńskiego

ODEZWA POWSTAŃCÓW DO OBYWATELI

(P). Miejscowość Piotrowice jest znana każdemu Polakowi, biorącemu udział w ruchu narodowym Śląska przed wojną. Tutaj na przysiółku Zadole, odbywały się wszystkie doroczne zloty towarzystw gimnastycznych „Sokół" czeladzy śląskiej na „Sokolni", która w owych czasach była jednym na Śląsku polskim stadionem wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Na tym stadionie odbywały się wszystkie doroczne przed wojną zjazdy kół śpiewaczych z całego Górnego Śląska. Nic więc dziwnego, że uświadomienie narodowe Piotrowic stało wysoko, że najlepsi synowie ruszyli w bój z odwiecznym wrogiem. Pamięci poległych Powstańców z Piotrowic w 16 rocznicę wybuchu III Powstania Śląskiego pragniemy ufundować tablicę pamiątkową, która teraźniejszym i przyszłym pokoleniom przypominać ma ofiarność, poświęcenie i gorącą miłość Ojczyzny poległych. Miejscowa grupa Powstańców Śląskich nie jest jednak finansowo tak sytuowana, aby mogła dokonać tego dzieła z własnych funduszów. Celem zrealizowania zamierzeń odwołujemy się do ofiarności obywatelstwa gminy Piotrowic o pomoc, chociażby drobnym datkiem fundacyjnym, a zwłaszcza do tych, którzy znają Piotrowice - Zadole z roli, jaką odegrały w ruchu narodowym polskim przed wojną, gdy lud śląski przygotowywał się do walki. Najmniejsza składkę prosimy przesłać na konto P. K. O. nr 305 534. Z góry już składamy PT Ofiarodawcom staropolskie „Bóg zapłać". — Komisja Kroniki Powstań Śląskich przy Grupie Związku Powstańców Śląskich w Piotrowicach."

Z Rybnickiego

FILMY ROLNICZE W POWIECIE RYBNICKIM.

(R) Ostatnio w powiecie rybnickim odbyło się szereg przedstawień filmowych z dziedziny sadownictwa, warzywnictwa oraz uprawy łąk. Przedstawienia te odbyły się w Bujakowie, Gliniku, Bełku, Wilczy Górnej, Popielowie, Radlinie, Marklowicach, Świerklanach Górnych, Pogrzebieniu, Syryni, Olzie, Gorzycach i Połomi. Wyświetlanie filmu zorganizował Zarząd Sł. Zw. Kółek Rolniczych przy pomocy Zarządu Powiatowego Sł. Związku Kółek Rolniczych w Rybniku oraz Spółki Akc. Eksploatacji soli potasowej (Tepe).

Prelekcje wygłaszali pp. inż. Adamek, Czarnecki, przedst. „Tepsu" oraz pow. instr. ogrodnictwa p. St. Malinowski. Zainteresowanie rolników było olbrzymie, o czem świadczy frekwencja uczestników, dochodząca do 300 osób.

Trup w restauracji

W restauracji Karola Christa w Załędzu doszło w ubiegłą niedzielę około godz. 21.30 do **krwawej awantury pomiędzy 22-letnim Leonardem Ziętkiem** (ul. Lisa 4) i 26-letnim Janem **Grzegorzykiem** (ul. Marszałka Focha 4), obaj z Załęża.

Wymienieni zabawiając się w lokalu prowadzili z sobą dość żywą rozmowę, która wkrótce przemieniła się **w ostrą sprzeczkę**. W pewnej chwili w sali restauracyjnej rozległy się **trzy szybko po sobie następujące strzały rewolwerowe, a równocześnie runął na ziemię Grzegorzyk. Wszelka pomoc okazała się daremna. Strzały były celne i Grzegorzyk poniósł śmierć na miejscu.**

Obecni na sali przytrzymali sprawcę zabójstwa Ziętka do czasu przybycia **policji, która aresztowała go i doprowadziła do aresztów policyjnych.**

Terenem awantur i krwawej bójki stała się również restauracja Maksymiliana Jastrzębskiego przy ul. Chorzowskiej w Dębie 164, gdzie dnia 20 bm. trzej znani awanturnicy Eryk **Wieczorek, Piotr Hajto i Józef Mandrys** zaczepiali znajdujących się na sali gości.

Kiedy zachowanie się wymienionych osobników zagrażało bezpieczeństwu, wówczas **gospodarz lokalu siłą pozbył się niepożądanych gości,** zamykając za nimi drzwi na klucz.

Wyrzuceni ze sali awanturnicy poczęli się wówczas dobijać do drzwi, grożąc wybiciem szyb w oknach i wyważeniem drzwi. Właściciel lokalu nie dał się zastraszyć i zapowiedział awanturującym się osobnikom, że jeżeli nie przestaną dobijać się, wtedy **będzie on zmuszony użyć broni palnej.**

Ostrzeżenie to nie pomogło i niepoprawna trójka dalej usiłowała wtargnąć do wnętrza. Wówczas gospodarz wystrzelił na postrach z rewolweru w podłogę, kula jednak odbiła się od twardej podłogi i ugodziła w nogę powyżej kolana jednego z obecnych w sali gości nazwiskiem Paweł Glajcarek.

Rannego odstawiono do szpitala miejskiego w Katowicach, gdzie po udzieleniu mu pierwszej pomocy i założeniu opatrunku **zwolniono do domu.**

Policja prowadzi dochodzenia.

POŻAR W OBSZARACH.

(R) Dnia 20 bm. wybuchł pożar w stodole Historosza Pawła Syrysk i w Obszarach gminą Radlin pow Rybnik Stodoła spłonęła doszczętnie wraz z narzędziami rolniczymi, młockarnią i sieczkarnią Powstała szkoda sięga kilku tysięcy złotych Przyczyny pożaru nie zdołano dotychczas ustalić.

Z Tarnogórskiego

ŚWIĘTO RZEMIOSŁA W TARN. GÓRACH.

(T) W niedzielę 21 bm. w Tarn Górach odbyło się doroczne święto rzemiosła przy licznym udziale rzemiosła tarnogórskiego roza organizacyi rzemieślniczych z powiatów jubilienckiego i świętochłowickiego. Po nabożeństwie zaczęły się obrady, na których wygłoszono referaty, dotyczące reformy prawa przemysłowego, położenia gospodarczego rzemiosła na Śląsku rozbudowy kas kredytu bezprocentowego i d. Wreszcie uchwalono rezolucje z zakresu aktualnych postulatów rzemiosła śląskiego.

Z Lublinieckiego

SPRAWY MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ.

(L) Każdy grosz, wydany w obecnych czasach na oświatę i wychowanie nie jest za dużo. W tych słowach, wypowiedzianych przez jednego z gospodarzy-rolników, możnaby zamknąć treść bardzo żywej dyskusji, która się toczyła na posiedzeniu Powiatowego Komitetu dla Spraw Młodzieży Wiejskiej w dniu 15 bm. pod przewodnictwem starosty p. dr Olszewskiego. W dyskusji poruszono nadto m. in. konieczność współpracy starszego i doświadczonego pokolenia z młodzieżą, ustalenia tematów hodowlanych odpowiednio do terenu, uprawy kapusty pastewnej, słonecznika, hodowli pszczół i t. p. Ze sprawozdania instruktora przysposobienia rolniczego wynika, że w powiecie jest zorganizowanych 46 zespołów, z których: 13 założono z ramienia Tow **Młodych Polek, 12 z K. S. M., 11 z Z. S.,** 2 z Z. H. P., 6 z O. M. P., 1 z młodzieży niezorganizowanej, 1 z Kółka Rolniczego. Z podanych zespołów III-ci stopień p. r. przechodzi 5 zespołów, II-gi 12, I-szy 29. Podczas zimy odbyły się kursy 3-y, 2 i 1-no zespołowe, rozesłano zespołom broszurki tematowe zespołowe i dzienniczki. Z kursów korespondencyjnych „Staszica" korzysta 16 zespołów II i III-go stopnia. Budżet Komitetu wynosi w dochodach 3.099 zł, w rozchodach 2.975 zł.

Z Bielskiego

ODZNACZONY „KRZYŻEM NIEPODLEGŁOŚCI".

(B) Restaurator dworcowej restauracji w Bielsku p. Leopold Fordey, b. legionista, otrzymał w dniu 19 marca „Krzyż Niepodległości" w uznaniu jego zasług. P. Fordeyowi, naszemu stałemu czytelnikowi, składamy gratulacje.

TRAGICZNY EPILOG BÓJKI MIĘDZY KUZYNAMI.

(B) W ub. niedzielę około godz. 15 w Białej - Leszczyny w domu nr 18 powstała bójka między kuzynami, w wyniku której Alfred Petronec doznał poważnych obrażeń głowy przez uderzenie łomem żelaznym. Zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło ciężko rannego do Szpitala w Bielsku.

Z Cieszyńskiego

„10 DNI" W CIESZYNIE.

(C) W Skoczowie i Cieszynie odbyło się zebranie obywateli na rzecz propagandy kupiectwa i rzemiosła polskiego na Śląsku. Referat wygłosił prof. Jasiński z Polskiego Związku Zachodniego z Katowic, przedstawiając zebranym w jak ciężkich warunkach pracuje polskie kupiectwo i rzemieślnik, a z drugiej strony jak postępuje obcy żywioł, by opanować polskie placówki. Przemówienie nacechowane było troską o utrzymanie na Śląsku polskiego stanu posiadania — to też referent apelował do słuchaczów, by szerzyli hasło kupowania towarów wyłącznie u polskich kupców i rzemieślników.

KURS DEKORACJI WYSTAW SKLEPOWYCH.

(C) Profesorowie z Inst. rzemieślniczo-przemysłowego w Katowicach urządzają w Cieszynie kurs dekoracji wystaw sklepowych. Kurs obliczony jest na 6 do 8 tyg. i trwałby 3 dni w tygodniu. Termin otwarcia kursu wyznaczono na początek kwietnia. Zgłoszenia i informacje: Oddział Polsk. Zw. Stow. Kupiec. pp. Pałosz Ludwik, Cieszyn, Legionów 8 i Molin Ludwik Cieszyn, Stary Targ 11.

Echa ponurej zbrodni w elektrowni janowskiej

Gąsior wypuszczony na wolność

Janów, 23 marca.

Jak się dowiadujemy, aresztowany w swoim czasie w związku z bestialskim zamordowaniem dyrektora elektrowni w Janowie ś. p. Skrzywana — Gąsior został onegdaj wypuszczony z aresztu śledczego.

Jak wiadomo, Gąsior na skutek obciążających zeznań mordercy Kopfa, który oświadczył w dochodzeniach, że wspólnikiem jego był Gąsior, władze śledcze zarządziły aresztowanie Gąsiora.

W czasie śledztwa Gąsior kategorycznie zaprzeczał, jakoby miał coś wspólnego z morderstwem, twierdząc, że technik Józef Kopf, usiłując go obciążyć swymi zeznaniami i przedstawić go jako swego wspólnika — pragnie w ten sposób zemścić się na nim. Nie jest wykluczone, że Kopf wskazywał na Gąsiora jako swego wspólnika, by utrudnić i zaciemnić śledztwo.

Jak się okazuje obecnie, władze śledcze przyszły do przekonania, że zeznania Kopfa, zmierzające do wmieszania Gąsiora w sprawę potwornego mordu, są bezpodstawne, wobec czego nie uważały za konieczne przetrzymywanie go dłużej w areszcie śledczym.

Defraudant morduje kochankę i sam sobie odbiera życie

Bielsko, 22 marca.

Dnia 20 b. m. przypadkowo odkryto w lesie w Kamienicy pod Bielskiem dwa trupy — **kobiety i mężczyzny.** Przybyła na miejsce policja stwierdziła na podstawie znalezionych przy trupach dokumentów, że są to **Helena Górówna,** służąca z Bielska (ul. Krasińskiego 23) oraz **Tomasz Studziński, b. pracownik administracyjny starostwa w Białej.**

Jak się okazuje, Studziński został w swoim czasie zwolniony z zajmowanego przezeń stanowiska w starostwie w Białej **za zdefraudowanie pieniędzy skarbowych.** Ostatnio wydano nakaz aresztowania go za ucieczkę ze sali rozpraw w Sądzie Okręgowym w Wadowicach, przed którym odpowiadał za kradzież pieniędzy. Studziński widząc, że nie uda mu się uniknąć karzącej ręki sprawiedliwości, wybrał się ze swą kochanką Górówną na wycieczkę w góry, gdzie postanowili wspólnie rozstać się z życiem.

W tym celu zastrzelił ją z rewolweru, a następnie sam odebrał sobie życie.

W kieszeni Studzińskiego znaleziono wizytówkę zabójcy i samobójcy równocześnie, na której prosi, aby go **pochowano razem we wspólnym grobie z Górówną.**

Zwłoki paru kochanków odstawiono do kostnicy cmentarnej w Kamienicy do dyspozycji prokuratora.

Wiadomości gospodarcze

NOTOWANIA WARSZAWSKIEJ GIEŁDY PIENIĘŻNEJ

z dnia 22 marca 1937 r.

DEWIZY: Belgia 88.85 89.03, 88.67, Berlin 212.78 211.94, Amsterdam 358.75 359.45 358.05, Gdańsk 100.00 100.20 99.80, Kopenhaga 115.05 115.34 114.76, Londyn 25.77 25.84 25.70, Nowy Jork czek 527.3/8 528.5/8 526.1/8, Nowy Jork kabel 527.3/4 529 526.1/2, Oslo 129.45 129.78 129.12, Paryż 24.22 24.28 24.16, Praga 18.36 18.41 18 31, Sztokholm 132.90 133.23 132.57, Zurych 120.10 120.40 119.80.

WALUTY: Belgi belg. 89.03 88.80, dolary ameryk. 528 529.1/2, dol. kanad. 527.1/2 526, floreny hol. 289 45 287.75, franci francuskie 24.28 24.14, szwajcarskie 120.40 119.60, funty ang. 25.84 25.68, guldeny gdańskie 100.20 99.80, korony czeskie 16.40 15.70, norweskie 129.78 128 80, szwedzkie 133.22 132.25, liry włoskie 24.30 23.80, marki fińskie 11.42 11.00, marki niemieckie 124.00 120.00, szyl. austr. 97.00 96.00, marki niem. srebrne 132.50 128.00.

AKCJE: Bank Polski 99.50, Cukier 30.00 29.60, Węgiel 20.25, Lilpop 14.00 14.10, Modrzejów 8.00, Ostrowiec 30.0, Starachowice 38.50 38.00. Tendencja słabsza.

PAPIERY PROCENTOWE: 3 proc. poż inwest. 1 em, 64 75 serie 84.00, 2 em. 64.00 serie 81,5, 5 proc. konwersyjna 56.50, 5 proc. kolejowa 53.25, 6 proc. dolarowa kupon 52.62, 4 proc. dolarowa 45.00, 7 proc. stabilizacyjna 368.00 kupon 76.75, 4 proc. konsolid. 52.50 52.75 50.38 50.75 dwa ost. drobne, 4 proc. Pozn. Ziem. Kred. 41.50, 4,5 proc. Pozn. Ziem. Kred. seria I 47.50, 8 proc. Ziemskie dolar. kupon 36.94, 4,5 proc. Ziemskie seria 5 52.25 51.75 52.00, 4,5 proc. Warszawy 54.65, 5 proc. Warsz. nowe 57.25, 56.50 56.88, 5 proc. Łodzi nowe 51.25, 6 proc. obl. Warszawy 6 em.sia 62.00, 6 proc. obl Warszawy 8 i 9 emisja 59.00. Tendencja dla pożyczek i listów słabsza.

POŻYCZKI POLSKIE w Nowym Jorku: stabilizacyjna 66.00, dolarowa 59.00, warszawska 45.00.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W KATOWICACH

z dnia 22 marca 1937 r.

Ceny rozumieją się za 100 kg w złotych parytet wagon Katowice, w handlu hurt., w ładunkach wagonowych.

(Ceny transakcyjne w nawiasach).

Żyto (26) 25.50—26, Pszenica jednolita (31.50) 31—31.50, zbierana 30—31, Owies jednolity 23.25—24.25, zbierany (28) 2.50—28.25, Jęczmień przemiałowy 24—25, pastewny (24.50) 23.50—2[illegible].50, Fasola biała 40—41, kolorowa 33—35, Łubin żółty 19.75—20.25, niebieski 17.25—17.75, Groch Wiktoria 38—20, polny (27) 26—27, Mąka ziemniaczana superior 37—38, Mak 84—86, Kukurydza 24—25, Hreczka 33—34, Mąka pszenna gat. I 0—29 proc. 44—45, gat. IA 0—45 proc. 43.25—44.25, gat. IB 0—55 proc. 42.50 —43.50, gat. IC 0—60 proc. 42.25—43, gat. ID 0—65 proc. (42—42.75) 42—42.75, gat. II D 45—65 proc. 27.50—28.50, Mąka żytnia wyciągowa 0—30 proc. 37—37.50, gat. I 0—50 proc. (36.25—36.50) 36.25—36.75, gat. I 0—65 proc. 35.50—36.25, gat. II 50—65 proc. 30—31, pośledna ponad 65 proc. 28—29, razowa 0—95 proc. 29.75—30.75, Otręby pszenne grub przem. stand. 16.50—17, średnie (16—16.25)

Ceny wytyczne cen artykułów I potrzeby w handlu detalicznym

notowanych w Katowicach w tygodniu od 15 marca do 20 marca 1937 r.

Chleb żytni przem. 50—55 proc. 1 kg 0.40, 55—65 proc. 0.38, razowy 90 proc. 0.34, Bułki pszenne 50 gram. 1 szt. 0.05, Mąka pszenna przem. 45 proc. 1 kg 0.54, 65 proc. 0.50, żytnia 50 proc. 0.42, 65 proc. 0.41, razowa 90 proc. 0.36—0.39, Kasza jęczmienna ś.sk. 0.42—0.44, Jaglana Groch Wiktoria 0.40—0.44, Fasola biała 0.46, Ryż Burma 0.46—0.48, gryczana 0.66, Grysik (M. nna) 0.58—0.60, ma K. 52 0.66—0.70, Pa na 5° 0.800.96, Boulmem 5° 0.94 —1.00, Mięso nie zbierane 1 litr 0.24—0.26, Masło wybor. I gatunek 1 kg 3.60—3.80, II gat. 3.40—3.50, Ser krowi (twarog) 0.80—1.00, Jaj wedł. wielkości 1 szt. 0.08—0.10, Śledź zwyczajny 1 szt. 0.08—0.10, Ryby średnica 1 kg 0—801.00, drobnica 0.50—0.80, Karp ponad 500 gram. 2.30 —2.80, Szczupak wyborowy 4.50—5.00, Cebula świeża 0.16 —0.20, Kapusta świeża 0.25—0.30, kwaszona 0.30—0.44, Ziemniaki 10 kg 1.00, Marchew świeża 1 kg 0.15—0.20, Buraki ćwikłowe 0.15—0.20, Cukier kryształowy 1.00, kostkowy 1.30, Sól biała 0.32, Kawa natur. „Rio" 6.20—6 80, zbożowa 0.48—1.50, Herbata „Reklamowa" 19.30—20.00, Mydło zwyczajne 1.20—1.50, Soda do prania 0.15—0.20, Nafta rafinowana 1 litr 0.38—0.39, Węgiel kostka 50 kg 1.30—1 40, Drzewo opałowe 10 kg 0.45—0.55. — W składzie: Mięso wołowe śred. gat. 1 kg 1.40—1 80, (w hali mięsnej 1.20—1.60), Mięso wieprzowe śred. gat. 1.40—1.80 (1.20—1.60), Mięso cielęce 1.40—180 (1.20—1.60), Słonina świeża 1.60—1.70 (1.50—1.60), Sadło 1.60—1.70 (1.50—1.60), Smalec wieprzowy biały 2.00—2 20 (2.00—2.20), Kiełbasa niższy gatunek 1.60—1.80 (1.60—1.80), Kiełbasa krakowska 2.00—2.80 (2.00—2.80), Szynka got. krajana 4.00 (w hali mięsnej 4.00).

RADJO KATOWICE

Wtorek 23 marca.

KATOWICE, Godz. 6.00 Audycja poranna. 8.00, 11.30 Audycja dla szkół. 12.03 Popularna muzyka po sl. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Ogrodnik śląski" — pogadanka 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Fragmenty operowe (płyty). 13.58 i 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert reklamowy. 15.36 Chwilka kosmetyczna. 15.40 Lekcja języka polskiego. 15.55 Płyty. 16.00 Skrzynka P. . , O 16.30 Utwory organowe. 17.00 Pogwieść mówiona. 17.15 Ignacy Paderewski gra (płyty) 17.50 Pogadanka aktualna. 19.20 „Wielki Tydzień naszych pradziadów". 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny. 22.30 „Godzina myśli" — Julisza Słowacki ego. 2 45—23.00 Płyty.

Środa 24 marca

KATOWICE, Godz. 6.00 Audycja poranna. 7.15 Dziennik poranny. 7.30—8.00 Płyty. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Muzyka. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 Pogadanka. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Płyty. 13.58 i 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert reklamowy 15.35 Życie kulturalne Śląska. 15.40 Płyty. 16.10 Audycja dla dzieci starszych. 16.35 Koncert orkiestry wojskowej. 17.10 Odczyt. 17.20 „Gorzkie żale" 17.50 „Rozmowa z ministrem Franciszkiem Druckim-Lutyckim" — wywiad fikcyjny. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.15 „Na pełnym gazie" — pogadanka. 18.20 „Reportaż z wywiadówki". 18.35 Płyty. 18.50 Wskazówki dla rolników 19.00 „Stara Agnieszka — obrazek z powieści. 19.20 Arie i pieśni. 19.50 „Polskie życie kulturalne i oświatowe za Ojca" — odczyt. 20.00 „Zagięble Dąbrowskie na głos.." — 20.45 „Chwilka biura studów". 20.55 Dziennik wieczorny 21.05 Pogadanka aktualna. 21.15 Koncert chopinowski. 21.45 Jan Sebastian Bach. 22.15 —23.00 Koncert wieczorny ork. symf. P. R.

Repertuary teatrów i kin

TEATR IM. STAN. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

Środa, dn 24 marca: „Kto zabił?" dla bezrobotnych o godz. 19.

Wielki Czwartek, Wielki Piątek, Wielka Sobota i Niedziela 28 marca Teatr im. St. Wyspiańskiego nieczynny.

REPERTUAR ŚWIĄTECZNY.

Poniedziałek, dnia 29 marca: „Wieczór trzech króli" o godz. 16 i o godz. 20.

Wtorek, dnia 30 marca: Występ Hanki Ordonówny o godz. 20.

Środa, dnia 31 marca: „Kto zabił?" dla bezrobotnych o godz. 19.

Odwołanie występu Leontiewa.

Z powodów od Dyrekcji niezależnych zapowiedziany na dzień 23 marca występ Sachy Leontiewa oraz Heleny Radlińskiej nie odbędzie się.

„Kto zabił?" — przedstawienie dla bezrobotnych.

W środę 24 b. m. o godz. 19 „Kto zabił?" jako przedstawienie dla bezrobotnych.

Teatr im. St. Wyspiańskiego na prowincji.

MIKULCZYCE — niedziela, 28 marca: „Wesele na G. Śląsku" o godz. 17.

CHORZÓW — wtorek, 30 marca: „Wieczór trzech króli" o godz. 19.30 dla Skarbofermu.

Repertuar teatru „Dom Ludowy" w Chorzowie

Wtorek, dnia 23 marca o godz. 20: Przedstawienie Teatru im. St. Wyspiańskiego z Katowic „Wieczór trzech króli", komedia w 15 obrazach W. Szekspira z ilustracją muzyczną. Reżyserował Karol Borowski, reżyser Teatrów T. K. K. T. w Warszawie.

KINOTEATRY W KATOWICACH

od dnia 23 marca 1937 r.

CAPITOL: „Trudno jest łatwo zarobić" (Hokus pokus).

CASINO: Ostatnie dni: Ignacy Paderewski „Sonata księżycowa".

COLOSSEUM: „Kłopoty sportowca".

RIALTO: „Hollywood".

STYLOWY: „San Francisco" i „Król Brodwayu".

UNION: „Załoga", „Mały marynarz".

Inne miejscowości:

BIAŁA — MIEJSKIE: „Władca Kalifornii". BIELSKO — RIALTO: „Rok 2000". — APOLLO: „Golgota".

BIELSZOWICE — ŚLĄSKIE: „Skowronek" i „Biały Tarzan".

CHORZÓW — APOLLO: „Władca Kalifornii" i „Szyfr 77". — COLOSSEUM: „Matura" i „Ramona". — DELTA: „Ada to nie wypada" i „Samotna scena". — ROXY: „Pałac we Flandrii" i Rewolucja".

W. HAJDUKI — ŚLĄSKIE: „Anthony Adverse".

MIKOŁÓW — ADRIA. „Trędowata" i nadprogram

MYSLOWICE — CASINO: „Orzeł leci do Chin".

MYSŁOWICE — ODEON: „Wale nad Newą". — HELIOS: „Bohater".

NOWA WIEŚ — PIAST: „Romeo i Julia". — SIENKIEWICZ: „Komediant" i „Tajna brygada".

PAWŁÓW — EDEN: „Kochany łobuz" i „Eks-żona".

RADZIONKÓW — CASINO: „O czym marzą kobiety" i „Nieśmiertelne melodie".

FYDUŁTOWY — APOLLO: „Gabinet figur woskowych" (film kolorowy) i „Peterburskie noce".

RYBNIK — HELIOS: „Szarża lekkiej brygady". — APOLLO: „Noc przed bitwą" i „Konfetti". — BALTYK: „Mała mateczka" i „Powrót Frankensteina".

ŚWIĘTOCHŁOWICE — COLOSSEUM: „Pod dwiema flagami" i „Dziewiczy nadprogram. — APOLLO: „Czardasz, Toka i Miłość", „Rose Marie".

STARLEJ - APOLLO: „Zemsta Johna Ellmanna" i „Syn admirała".

Komunikaty

Na „Caritas"

Grono urzędników Polskich Kopalń Skarbowych w Chorzowie z okazji imienin swego gen. dyrektora p. inż. Józefa Knothe złożyli na cele Caritasu kwotę 200,— złotych. Tą drogą Caritas składa ofiarodawcom stokrotne „Bóg zapłać".

Baczność Oficerowie i Podchorążowie Rez.!

Ćwiczenia aplikacyjne odbędą się 23 marca o godz. 20-tej, w sali Rady Miejskiej w Katowicach. Z uwagi na aktualny i ciekawy temat ćwiczeń zarząd wzywa wszystkich członków do wzięcia gremialnego udziału.

Życie sportowe i wychowanie fizyczne

Szczegóły sensacyjnego zwycięstwa w Paryżu

Drużyna polska spisała się doskonale

W niedzielę, jak już podaliśmy, rozegrany został w Paryżu, na stadionie Parc de Princes, pierwszy międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Polski Zachodniej i Ligi Paryskiej. Zawody zakończyły się sensacyjnym zwycięstwem reprezentacji polskiej w stosunku 5:1 (1:1). Sukces ten jest tym cenniejszy, że liga paryska wystawiła drużynę, składającą się z samych zawodowców, w skład której poza tym wchodzili słynni piłkarze austriaccy i węgierscy.

30.000 WIDZÓW NA BOISKU.

Mecz wywołał w Paryżu bardzo duże zainteresowanie i zgromadził na stadionie przeszło 30 tysięcy widzów. Na trybunie honorowej zajęli miejsca przedstawiciele francuskiego ministerstwa sportu, ministerstwa spraw zagranicznych, władz sportowych itd. Nieobecnego ambasadora R. P. reprezentował pierwszy sekretarz ambasady, p Jan Librach. Na meczu obecni byli również przedstawiciele P. Z. P. N. we Francji, przedstawiciele polskiego konsulatu i w. in.

SKŁADY DRUŻYN.

Obie reprezentacje wystąpiły w zapowiedzianych składach. Zmiany, zresztą tylko na dwóch pozycjach, nastąpiły dopiero po przerwie. Składy drużyn były następujące:

Liga Paryska: Hiden (po przerwie Gonzales), Calmes, Lorenta, Banide, Jordan, Meuris, Aston, Simonyi, Couard, Cros, Veynante.

Polska Zachodnia: Rudnicki, Martyna, Szczepaniak, Piec II, Wasiewicz, Ziżka, Piec I, Piontek, Wostal (po przerwie Matyas), Wilimowski, Wodarz.

WSTĘPNE UROCZYSTOŚCI.

Pierwsza wbiega na boisko drużyna polska, witana burzą oklasków. Drużyna odpowiada żywiołowym „Czołem", co wywołuje z kolei nową brawa widowni. Za nią pojawia się na stadionie drużyna gospodarzy. Po powitaniach obu drużyn, polska drużyna wręcza kapitanowi drużyny paryskiej piękny puchar i bukiet róż, o barwach narodowych polskich. Wywołuje to huczne brawa na widowni. Następnie orkiestra odegrała hymny narodowe obu państw.

PIERWSZA POŁOWA MECZU.

W pierwszych minutach zaznacza się przewaga drużyny paryskiej, która narzuca Polakom bardzo ostre tempo, do którego Polacy nie mogą się początkowo dostosować. Ataki paryskie zagrażają w tym kresie bardzo często bramce Polaków, ale Rudnicki broni bardzo przytomnie. Atak Polaków broni się jedynie wypadami, które nie są zresztą niebezpieczne dla Paryżan. Po pierwszym kwadransie sytuacja zmienia się o tyle, że Polacy grają znacznie lepiej, inicjują wiele akcji i coraz częściej goszczą na połowie gospodarzy. W pewnej chwili podczas jednego z ataków polskich Lorents o mało nie strzela samobójczej bramki, ale interwencja Hidena w ostatniej chwili ratuje sytuację. W 25 minucie wydarzył się przykry incydent. Mianowicie atak polski podczas jednego z wypadów dostaje się aż do bramki Paryżan. Piec I strzela, Hiden odbija i piłka dostaje się Wilimowskiemu, który z kolei chce ją skierować z powrotem do bramki Ligi Paryskiej. Hiden rzuca się Polakowi pod nogi i zostaje przez niego niechcący kopnięty. W konsekwencji Hidena musiał zastąpić Gonzales. Na szczęście kontuzja Hidena nie okazała się groźną.

PARYŻ ZDOBYWA PIERWSZĄ BRAMKĘ.

Po 30 minutach gra już jest zupełnie równorzędna. Mimo to, udaje się Veynante'owi strzelić pierwszą bramkę dla Paryża w 31 minucie. W cztery minuty później Polacy rewanżują się bramką, strzeloną przez Wodarza z podania Wilimowskiego. Od tej chwili zaznacza się już przewaga Polaków, ale wynik do przerwy nie ulega już zmianie.

ZDECYDOWANA PRZEWAGA POLAKÓW PO PRZERWIE.

Po zmianie pól Polacy przejmują inicjatywę, spychając Francuzów do defensywy. Polacy rozgrywają się i przewaga ich, ku zdumieniu publiczności, coraz bardziej wzrasta. Już w 2 minucie Wilimowski podwyższa wynik do 2:1 dla Polaków. Paryżanie usiłują napróżno przełamać mur obrony Polaków. Ataki ich są również likwidowane przez świetnie grającego Rudnickiego.

TRZECIA BRAMKA DLA POLAKÓW.

W 20-tej minucie z kombinacji Matys — Piec I, ten ostatni strzela trzecią bramkę dla Polaków. W kilka minut później Piontek poprawia na 4:1. Publiczność wita każdą bramkę Polaków brawami i gwizdami pod adresem Francuzów.

PIEC USTALA WYNIK DNIA.

Na 10 minut przed końcem następuje znowu atak Polaków. Strzał Wilimowskiego dobija Piec I, ustalając wynik dnia.

W ostatnich minutach Polacy mają zapewnione zwycięstwo, nie wysilając się już na podwyższenie wyniku. Francuzi usiłują to wyzyskać, ale bezskutecznie. Fenomenalny Rudnicki interweniuje kilka razy, likwidując wszelkie zakusy na bramkę Polaków i mecz kończy się wynikiem 5:1.

OCENA POLSKIEJ DRUŻYNY.

Z polskiej drużyny najlepiej grał Rudnicki w bramce. Był to chyba najlepszy jego mecz w życiu. Bronił on odważnie i przytomnie w najtrudniejszych sytuacjach. Jest to w obecnej chwili najlepszy bramkarz w Polsce.

Na obronie bardzo dobry był Szczepaniak. Martyna był słabszy w pierwszej połowie, ale doskonały po przerwie.

W pomocy, która dzielnie wspomagała atak, wyróżnić należy Pieca II-go.

W ataku wszyscy grali dobrze, strzelając często i celnie. Jedynie może Wodarz grał zbyt wolno. Wyróżnić należy Pieca I-go i Wilimowskiego.

Tabela Ligi Śląskiej

Na skutek przeoczenia nie podaliśmy w numerze ska. Brak ten uzupełniamy dzisiaj.

wzorzajszym tabeli ligi śląskiej z uwzględnieniem Śląs-

TABELA B (ZE ŚLĄSKIEM).

1.	Czarni Chropaczów	2	13:0	4
2.	Wawel Nowa Wieś	2	6:1	4
3.	Zgoda Bielszowice	2	3:1	3
4.	Śląsk Świętochłowice	1	9:0	2
5.	Policyjny K. S.	2	2:2	2
6.	Koszarawa Żywiec	2	1:10	1
7.	Słowian Katowice	1	0:2	0
8.	06 Katowice	2	1:9	0
9.	Concordia Knurów	2	0:10	0
10.	Naprzód Lipiny	—	—	—

Mecz Austria — Włochy przerwany przez sędziego

WIEDEŃ. Na stadionie wiedeńskim wobec 50 tysięcy widzów rozegrany został mecz międzypaństwowy Austria — Włochy o puchar Europy. Mecz przy stanie 2:0 dla Austrii został przerwany w 22-ej minucie drugiej połowy, gdyż sędzia p. Olsen uznał, że przy tak ostrej grze zdrowie graczy znajduje się w niebezpieczeństwie. Przerwanie meczu nastąpiło po porozumieniu z przedstawicielami związków piłkarskich Austrii i Włoch.

Jędrzejowska przegrywa z Zehden, a Hebda z Vodicką

SAN REMO. W niedzielę odbyły się w San Remo finały międzynarodowego turnieju tenisowego z udziałem polskich tenisistów. Rozgrywki zakończyły się dla nas niepomyślnie.

W grze pojedyńczej pań Jędrzejowska przegrała po ciężkiej walce z Zehden 6:4, 4:6, 3:6, która w ten sposób zrewanżowała się za porażkę na Rivierze francuskiej.

W grze pojedyńczej panów pogromca Tarłowskiego Vodicka, pokonał Hebdę 6:2, 2:6, 6:3, 6:1.

W grze podwójnej panów para Hebda — Tłoczyński została wyeliminowana w półfinale przez Włochów Bossi — Scotti 6:4, 4:6, 5:7.

W grze podwójnej pań w półfinale para włoska Valerio — Grioni wygrała z parą niemiecką Zehden — Sander 3:6, 6:0, 6:4.

PARA JĘDRZEJOWSKA — TŁOCZYŃSKI ZAJĘŁA PIERWSZE MIEJSCE.

W dalszych rozgrywkach międzynarodowego trunieju tenisowego w San Remo para Jędrzejowska — Kraus pokonała parę włoską Grioni — Valerio 7:5, 6:3.

W grze mieszanej para Jędrzejowska — Tłoczyński wyeliminowała w półfinale parę polsko-niemiecką Tarłowski — Zehden 7:5, 6:2. W finale para Jędrzejowska — Tłoczyński wygrała walkowerem, gdyż przeciwnicy się nie stawili.

Biegi na przełaj o mistrzostwo Śląska

W Czeladzi odbyły się biegi na przełaj o mistrzostwo okręgu śląskiego. Bieg odbył się w trzech grupach dla pań, panów i juniorów. Na starcie stanęło około 50 zawodników.

W biegu pań na trasie około 1000 mtr. pierwsze miejsce zajęła Josówna (Sokół Chorzów) w czasie 4,02 min., 2. Siedlaczkówna (Sokół Chorzów), 3. Drobińska (Strzelec Sosnowiec). Zaznaczyć należy, że Josówna wygrywa już drugi bieg na przełaj w tym sezonie.

W grupie juniorów na trasie około 2200 m mistrzostwo zdobył Kaczmarczyk (K. P. W. Katowice) w czasei 7,29,8, 2. Kloska (Sokół Bogucice), 3. Czoch (K. P. W. Katowice).

Ciekawie zapowiadał się bieg seniorów (trasa około 5400 mtr.), gdyż na starcie stanęli wszyscy czołowi zawodnicy śląscy. Mistrzem został Gwóźdź (Sokół Bogucice) czas 17,14,7, 2. Hartlik (Stadion Chorzów), 3. Stokłosiński (Stadion Chorzów). Sensacją było zajęcie w tym biegu 12-go miejsca przez znanego zawodnika Orłowskiego. Trzeba jednak stwierdzić, że nie jest to jego dystans, gdyż Orłowski biega na dystansie 800—3000 mtr.

Po Walnym Zebraniu Ruchu

Odznaki PZPN. dla graczy i zasłużonych działaczy

W sobotę, 20 bm. odbyło się pod przewodnictwem insp. Żółtaszka, prezesa Śl. OZPN. doroczne Walne Zebranie mistrzowskiego klubu KS. Ruch, przy udziale 150 członków. Po uczczeniu pamięci śp. kpt. Blachy i innych zmarłych członków Ruchu, przystąpiono do sprawozdania z działalności członków Zarządu, które składali kolejno prezes, sekretarz, skarbnik i gospodarz oraz komisja rewizyjna. Po udzieleniu absolutorium przystąpiono do wyboru nowych władz klubu. W skład Zarządu Głównego weszli pp: inż. Myciński dyr. huty Batory — prezes, insp. Gettler I wiceprezes, dr Stateczny II wiceprezes, nadkom. Potyka III wiceprezes, oraz pp: insp. Pietryga, Ociepka, Brol, Wiza, Hassa, Wieczorek, kpt. Inasiński i Baranowski. Członkowie komisji rewizyjnej pp: sędzia Kurcz, Ignacy, Deja, Kuczera, kom. Grabiński.

W skład sądu honorowego weszli: nadkom. Potyka, sędzia Kurcz, insp. Gettler, Ignacy, Sobota, Z uchwał powziętych na pow. zebraniu należy wymienić nadanie godności członka honorowego śp. kpt. Blasze oraz b. prezesowi inż. Widerze.

Poza tym Walne Zebranie wyraziło podziękowanie władzom PW. i WF oraz dowództwu 75 pp. w Chorzowie za poparcie i życzliwość okazaną w stosunku do KS Ruch. Równocześnie złożono podziękowanie prasie śląskiej i Polskiemu Radiu za dotychczasową współpracę propagandową.

W końcu nastąpiło wręczenie odznak PZPN. zawodnikom i zasłużonym działaczom, a mianowicie: Wodarz, Peterek i Badura — otrzymali srebrne odznaki, a Zorzycki, Dziwisz, Bartoszek Jan, Bartoszek Józef, śp. kpt. Blacha, Brol, Szpila — odznakę bronzową.

Wręczenia odznak dokonał insp. Żółtaszek, który w serdecznych słowach przemówił do zebranych, życząc klubowi dalszego rozwoju oraz sukcesów sportowych.

Korespondencję dla klubu należy kierować pod adresem: KS. Ruch 1920, Wielkie Hajduki, Skrzynka pocztowa nr 17.

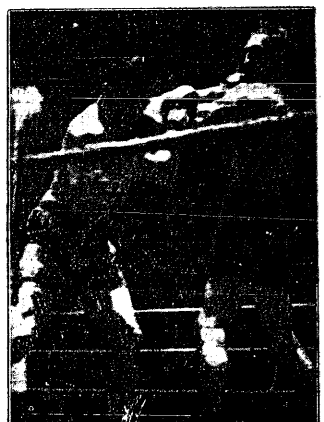

Fragment meczu zawodowców w wadze ciężkiej pomiędzy Belgiem Pierre Charlesem a Niemcem Kölblinem. Wygrał na punkty Kölblin.

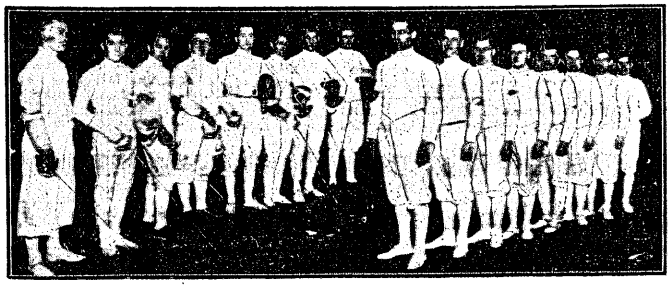

W sobotę wieczorem w Sali Powstańców w Katowicach odbyły się zawody szermiercze pomiędzy reprezentacjami Saksonii i Śląska. Zawody zakończyły się zwycięstwem Śląska 4 : 0. Na zdjęciu drużyna Śląska, od lewej: Rojek, Karwicki, Sobik, Paczek, Kamala, Zaczyk, Kandzia, Karczmarczyk i drużyna szermiercza Saksończyków.

Finały zawodów strzeleck. o mistrzostwo Komendy Głównej Zw. Powstańców Śl.

W niedzielę 21 bm. odbyły się na strzelnicy Bractwa Kurkowego w Chorzowie finałowe strzelania z broni małokalibrowej o mistrzostwo Komendy Głównej Zw. Powst. Śl.

W strzelaniu brało udział 11 Komend Powiatowych Zw. Powst. Śl., 1 zespół Zw. Marynarzy i 6 Komend Pow. OMP. Każda z komend obesłała zawody przez 5 najlepszych strzelców. Przy trudnych warunkach strzelania spowodowanych silnym wiatrem i mgłą osiągnięte wyniki należy uważać za dobre.

W klasyfikacji osiągnęły zespoły następujące wyniki: 1 miejsce zdobył pow. Opolski — 831 pkt, 2) Gliwicko-Toszecki 816, 3) Lubliniecki 810, 4) Pszczyna 800, 5) Katowice 786, 6) Świętochłowice,

W strzelaniach OMP 1 miejsce zdobył pow. Pszczyna 735 pkt, 2) Katowice-Wieś 729, 3) Świętochłowice 684, 4) Katowice-Grodzki 681, 5) Rybnik 679, 6) Bielszowice 664.

Strzelanie indywidualne: 1) Hassa Ignacy pow. Katowice 176 pkt, 2) Kilka Jan Katowice 174, 3) Grzyb Jan pow. Bytomski 174.

OMP.: 1) Grygiel Eryk Katowice-Grodzki 168, 2) Pisarek Paweł Pszczyna 165, 3) Miklas Mieczysław Pszczyna 162.

Kierownictwo strzelania spoczywało w rękach Komendanta Głównego Tomanka, Komendanta Pow. Niemczyka i Komendanta Pow. Paszkowskiego Michała.

Komisję sędziowską tworzyli Komendant Pow. Bielas Wilhelm, Tomanek Józef, Kuczmik Marcin i inni.

Wyniki strzelań aczkolwiek nie złe, mogły wypaść znacznie lepiej, gdyby nie stanęły na przeszkodzie ciężkie warunki atmosferyczne.

Dziś początek indywidualnych mistrzostw Śląska w boksie

Dziś, we wtorek 23 bm. rozpoczynają się tegoroczne indywidualne mistrzostwa Śląska w boksie. Jak dotychczas, w mistrzostwach zgłosiło siedem klubów śląskich 62 zawodników. Policyjny K. S. zgłosił największą liczbę, bo 24 z Piłatem na czele. W ostatniej chwili zgłosili swój udział bokserzy Ruchu. Mistrzostwa rozpoczną się od ważenia zawodników o godz. 17-tej. Walki — jak wiadomo rozegrane zostaną w Sali Powstańców, a organizacja mistrzostw spoczywa tym razem w rękach Policyjnego K. S. w Katowicach.

Uchwały Polskiego Związku Wychowawców Fizycznych

Polski Związek Wychowawców Fizycznych na swym walnym zgromadzeniu odbytym w stolicy w ubiegłą niedzielę powziął następujące ciekawe uchwały:

1. podwyższenie ilości godzin ćwiczeń cielesnych w szkołach do 4-ch godzin tygodniowo na klasę.
2 zaopatrzenie szkół we właściwe objekty do ćwiczeń
3 powiększenie budżetu na sprzet sportowy.
4. zachowanie wymiaru zajęć popołudniowych w klasach, ćwiczących PW
5. zmniejszenie ilości uczniów w grupach na grach popołudniowych z 90 do 40 na nauczyciela
6. organizowanie międzyszkolnych klubów sportowych, zawodów sportowych młodzieży szkolnej, oraz kursów doskonalących dla bardziej usprawnionych jednostek
7. przystosowanie regulaminu POS, do wymagań młodzieży szkolnej.
8 powierzenie opieki nad kursami i obozami młodzieży wychowawcom fizycznym.

Dokonano wyborów władz związku Do prezydjum weszli: prezes J Tyszka, Franciko wski, Górski, Hellwig, Obarska H Olszewska i M. Storca Do zarządu głównego weszli: M Krawczyk z Warszawy, Paichlowa z Łodzi S. Król z Łowicza, Z. Strzelecki ze Lwowa i Hunken z Warszawy.

FORVIL PARIS ULUBIONY PUDER PANI

Narciarski wędrowny obóz wysokogórski
Śląskiego Klubu Narciarskiego w Tatrach

W dniach od 4—11 kwietnia br. organizuje Śląski Klub Narciarski narciarski wędrowny obóz wysokogórski pod kierunkiem znanego przewodnika turystyczno-narciarskiego p. R. Górskiego. Program turystyczny obozu przewiduje trasę: Hala Gąsienicowa — Żółta Turnia — Kasprowy — Czerwone Wierchy — Hala Pyszna — Kamienista — Błyszcz i Bystra — Ornak wzgl. Stroroboclański — Hala Chochołowska — Wołowiec.

Raid ten połączony będzie z treningami techniki jazdy narciarskiej w terenach wysokogórskich (na Hali Gąsienicowej i Hali Pysznej) i przeznaczony jest wyłącznie dla wprawnych wytrzymałych narciarzy (narciarek), dysponujących dobrym sprzętem i ekwipunkiem narciarsko-wysokogórskim (narty z kantami, foki, raki itp.).

Trasa raidu dla ubiegania się o odznakę górską P. B. Z. liczy w przybliżeniu 150 punktów zasadniczych.

Uczestnicy obozu, mogący się wykazać czarną legitymacją P. Z. N., ważną na sezon 1936/37 korzystać mogą przy przyjeździe z Kat wic do Zakopanego i z powrotem z 80% ulgi kolejowej — za uprzednim zgłoszeniem w S. K. N. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat SKN. (Katowice, ul. Pocztowa 16, II p.) najpóźniej do środy 31 marca br. Ilość uczestników ograniczona, zaleca się więc zgłoszenia uskutecznić możliwie wcześnie.

Wyjazd z Katowic nastąpi w sobotę 3 kwietnia o godz. 14,54; powrót w niedzielę 11 kwietnia wieczorem.

Wszystkie koszty (przejazdy, noclegi w schroniskach, utrzymanie itp.) pokrywają uczestnicy.

Jubileusz 30-lecie Cracovi

W roku bieżącym obchodzi KS. Cracovi jeden z najstarszych klubów piłkarskich Polsk jubileusz 30-lecia istnienia Przygotowania o czystości jubileuszowych zajmuje się specjal komitet w skład którego wchodzą: dr Kwie ski przewodniczący, p. Zasadni sekretarz, dr P schinger kierownik sekcji piłkarskiej. Wawrz ki Dziubanowski i kierownicy wszystkich sek cyj klubowych.

Uroczystości związane z jubileuszem odbyw wać się będą w okresie od 30 maja do 13 czer ca. W okresie tym poszczególne sekcje klub zorganizują zawody, a mianowicie: zawody le koatletyczne międzynarodowe zawody kolar skie, pływackie oraz turniej piłkarski z udzi łem drużyn zagranicznych i krajowych.

Z Walnego Zebrania Polskiego Związku Piłki Ręcznej.

W Warszawie, w gmachu YMCA, odbyło się w nie dzielę walne zebranie Polskiego Związku Piłki Ręczn Po krótkiej dyskusji nad działalnością ustępującyc władz jednogłośnie uchwalono absolutorium Po u chwaleniu nowego statutu Związku wybrano nowe wła dze w następującym składzie: prezes — płk. Ajdukie wicz, wiceprezes sportowy — inż. Kuchar, wiceprezes administracyjny — Ostatowicz, sekretarz — Danowsk skarbnik — vakat, gospodarz — Zwierz, lekarz związ kowy — dr Markowski, kronikarz — Mieszczanek, re ferent prasowy — mjr. Klerkowski. Referentami zo stali: siatkówki — Wirszyłło, koszykówki — Piotro ski, hazeny — Lipiński, szczypiorniaka i palanta — Roszko, wyszkolenia — kpt. Konopacki.

ATA czyści i szoruje wszystko!
A 1556

Repertuar Kinoteatrów od 23 III 1937

KINO CAPITOL ul Piebiscytowa 3	Trudno jest łatwo zarobić Dorothy Lee. B Wheeler
KINO CASINO Pierackiego 17/19	Ostatnie dni: Sonata księżycowa Ignacy Paderewski
KINO COLOSEUM 3 Maja 7	KŁOPOTY SPORTOWCA Joe Brown
KINO RIALTO Św. Jana 24	HOLLYWOOD John Halliday. Marsha Hunt
KINO STYLOWY Stawowa nr. 19	Od środy: PO BURZY L. Ullrich 2. MAGNOLIA
KINO UNION 3 Maja 25	1. ZAŁOGA 2. MAŁY MARYNARZ M. Bogda
KINO DEBINA Dąb	1) ZŁOTOWŁOSY BRZDĄC 2) NASZ CHLEB POWSZEDNI

Hurtowa sprzedaż pończoch, rękawiczek, trykotaży, bielizny męskiej, damskie i dziecięcej, wełny, wszelkich towarów krótko-galaeteryjnych
D. Lieberman, Katowice
ul. Mickiewicza 1, I piętro
Solidna obsługa. — — — Ceny ściśle fabryczne.
7170 Telefon 348-77.

Maszynista
do prowadzenia maszyn urządzenia chłodniczego systemu amoniakalnego chłodni mięsnych
potrzebny natychmiast.
Oferty prosimy kierować do Administracji „Polski Zachodniej" Katowice pod: „6907"

MIESZKANIA

Mieszkania z 2 3 lub 4 pokojów szuka profesor. Zgłoszenia do Admin P Z. pod „Jasne od kwietnia" (7344)

Mieszkanie 3 pokoje, kuchnia w nowym domu przy ul. Raciborskiej do wydzierżawienia od 1 4, 1937 Zgłoszenia do P. Z pod nr 5567.

RÓŻNE

Kawiarnia - Restauracja
KALINOWSKI
Katowice. Św. Jana 15 Poleca najlepsze kawy ciastka, obiady i kolacje. Mistrz Europejski udziela bezpłatnie lekcje brydżowe codziennie od godz 16—18. (7321)

Za długi żony Marii z Kłosów z Mierica nie odpowiadam August Jaderny (7386)

LOKALE

5 ubikacyj biurowych z wielk przedsionkiem, ogrzewaniem centralnym garażem i wielkim składem w Chorzowie Miasto naprzeciw stacji obok poczty, natychmiast do wynajęcia Wiadomość: W. Sternberg, Chorzów, Pocztowa 3

POKOJE

2 pokoje dobrze umeblowane z używalnością łazienki i ewent. utrzymaniem dla 2 osób poszukiwane w okolicy ul Kościuszki. Oferty do P. Z pod 5562. (7389)

Zamówienia świąteczne
przyjmujemy tylko do
czwartku
Zjednoczone Zakłady Prania
Katowice, ul. Francuska 10
Telefon 301-13
Filia:
Załęże, Wojciechowskiego 78
Za pierwszorzędnie wykonaną robotę ręczymy. (6947)

Urząd Wojewódzki ogłasza

przetarg publiczny

na wykonanie:
1. instalacji centralnego ogrzewania i sanitarnej
2. instalacji elektrycznej
3 pieca piekarskiego.
4 chłodni

w pawilonie kuchennym w Zakładzie Psychiatrycznym w Lublińcu, z terminem wnoszenia ofert do dnia 2 kwietnia rb godz 11.

Bliższe szczegóły w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego oraz na tablicy urzędowej Wydziału Komunikacyjno - Budowlanego w Urzędzie Wojewódzkim Śląskim. (6946)

ZA WOJEWODĘ:
(—) Dr Kaufman
Naczelnik Wydz Kom - Budowlan

KUPNA

Książki kupuje: „Antykwariat". Katowice, Damrota 6 telefon 356-69 (6929)

SPRZEDAŻE

Firanki, dekoracje, obicia meblowe, Menczel, Katowice, Pl M Piłsudskiego 2

Rowery! Cały Śląsk kupował i nadal kupuje w składzie rowerów Katowice, Mariacka 21 Sprzedaż za gotówkę i na raty. UWAGA: Przyjmuje się obligacje Pożyczki Narodowej i Inwestycyjnej (7165)

Linoleum krajowe i zagraniczne gładkie i deseniowe: „RIX". Spółka Akcyjna Katowice, Pierackiego 4

PENSJONAT „ŚLĄZACZKA" K. Mączyńskiej WISŁA Telefon Nr 66.

Linoleum i ceraty oraz nowości na sukienki i płaszcze, zefiry płótna na bieliznę i pościel po bardzo przystępnych cenach. Jakób Zehngut, Cieszyn, naprzeciw kościoła parafialnego.

ROWERY! w największym wyborze, najtańsze wyroby najdogodniejsze warunki zapłaty, poleca znana z solidności firma A Kukulski, Katowice, 3 Maja 20 Przyjmujemy wszelkie pożyczki państw (6877)

Nowy Opel okazyjnie do odstąpienia, niżej ceny kupna Wiadomość: telefon nr 613-57 od 8—9 rano.

Skład owoców i czekolady z mieszkaniem na głównej ulicy w Katowicach od zaraz do sprzedania. Zgłoszenia do P Z pod 5573. (7392)

Dom 13 lokatorów chlew, stodoła pole w Nowej Wsi do sprzedania Informacji udzieli Jan Hajduk, Kończyce, Paderewskiego 52 (7338)

Gdzie idziesz po obuwie?
do firmy „STABIL"
Katowice ul. Br Pierackiego nr 6.

Upominki, torebki, parasolki najtaniej się kupuje w firmie Jenny Pollak
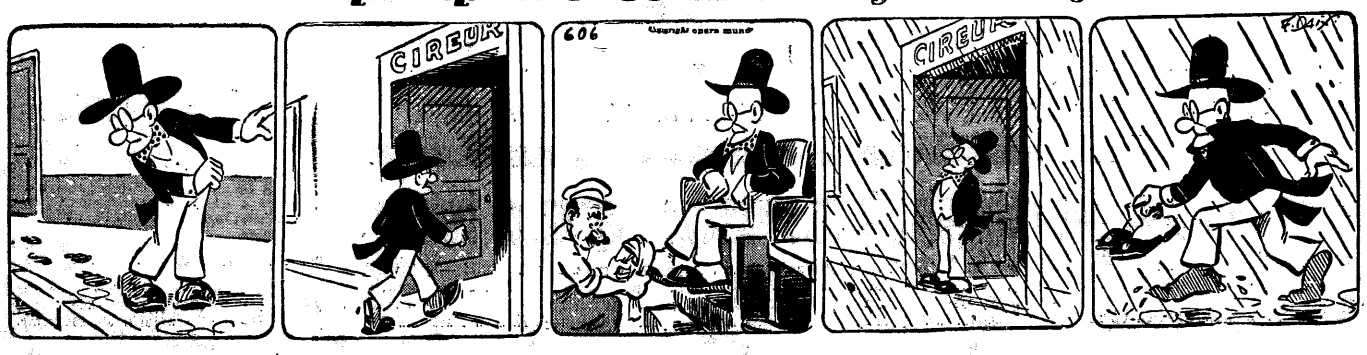
Filip Pipka chce mieć czyste buty